Nr. 165. Piątek, 22 Lipca 1892. Rok 82.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować.— Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu roczie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymają cało i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni ze dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

„Tygodnik Ilustrowany“ dla prenumeratorów „Gazety Lwowskiej“ kosztuje we Lwowie rocznie 10 zł., półrocznie 5 zł., kwartalnie 2 zł. 50 ct., miesięcznie 84 ct., Na prowincyi: rocznie 12 zł. 60 ct., półrocznie 6 zł. 30 ct., kwartalnie 3 zł. 15 ct., miesięcznie 1 zł. 5 ct.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Ogłoszenie.

Ustne egzamina dojrzałości w terminie jesiennym rozpoczną się:

1. W gimnazyum akademickiem we Lwowie egzamina całe i poprawcze dnia 15 września b. r.

2. W gimnazyum II. we Lwowie egzamina całe i poprawcze dnia 15 września b. r.

3. W gimnazyum Franciszka Józefa we Lwowie egzamina całe i poprawcze dnia 19 września b. r.

4. W gimnazyum IV. we Lwowie egzamina poprawcze dnia 27 września b. r.

5. W szkole realnej we Lwowie egzamina całe i poprawcze dnia 21 września b. r.

6. W gimnazyum św. Anny w Krakowie egzamina poprawcze dnia 15 września b. r.

7. W gimnazyum św. Jacka w Krakowie egzamina całe i poprawcze dnia 17 września b. r.

8. W gimnazyum III. w Krakowie egzamina poprawcze dnia 16 września b. r.

9. W szkole realnej w Krakowie egzamina całe i poprawcze dnia 26 września b. r.

Abituryenci szkół średnich lwowskich i krakowskich, przeznaczeni do egzaminów poprawczych, zgłosić się mają przynajmniej trzy dni przed podanym wyżej terminem do dyrekcyi tego zakładu, w którym przed feryami poddawali się egzaminowi dojrzałości; abituryenci innych szkół średnich do egzaminu poprawczego przeznaczeni, zgłosić się mają w tym samym czasie do dyrekcyi jednej ze szkół średnich lwowskich lub krakowskich.

Abituryenci, którym pozwolono po feryach przystąpić do całego egzaminu dojrzałości, winni zgłosić się do dyrekcyi tej szkoły średniej, w której pozwolono im zdawać egzamin, przynajmniej na 8 dni przed oznaczonym powyżej terminem.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 21 lipca.

Ukończony właśnie w Sofii proces przeciw spiskowcom i uczestnikom w skrytobójstwie, którego ofiarą zamiast Stambułowa padł minister skarbu Belczew, sprawił silne wzburzenie w rossyjskich kołach oficyalnych. Prasa półurzędowa mniema, że jest on oburzającą obrazą Rossyi, i w słowach niezbyt delikatnych czyni zarzut niemieckiemu konsulowi generalnemu w Sofii; który zastępuje tam interesa rossyjskie, iż nie dołożył potrzebnych starań, celem ubicia tak „tendencyjnego i skandalicznego procesu.“ Mamy tedy dwa zarzuty: jeden pod adresem samej Bułgaryi, drugi pod adresem Niemiec. Co się tyczy pierwszego, można nań tylko to odpowiedzieć, że zaszły niezbite fakta, które zniewoliły prokuratora do sformułowania aktu oskarżenia w ten a nie inny sposób, jak się to stało; faktami zaś temi są stosunki wielu oskarżonych, a dzisiaj już zasądzonych spiskowców z osobistościami, pozostającemi w służbie rządu rossyjskiego. O stosunkach tych, po tem co wykazała ostateczna rozprawa, nie można już mówić jako o dowolnym wymyśle lub sztucznie naciągniętych kombinacyach, przyznali się bowiem do nich szczerze i otwarcie w śledztwie i przed sądem, który zasiadał przy drzwiach otwartych i niezmiernie sumiennie spełniał swoje zadanie, prawie wszyscy oskarżeni. Stosunki zaś rzeczone dadzą się scharakteryzować kilkoma słowy:

Emigranci bułgarscy otrzymywali od osób, pozostających w służbie rossyjskiej, różnego rodzaju subsydya w tym celu, aby dokonać dzieła, którego nie można nazwać inaczej, jak w najwyższym stopniu nieprzyjaznem dla Bułgaryi i mężów kierujących jej losami. Proces wykazał między innemi, że nie kto inny tylko poseł Chitrowo nakłonił Milarowa i Welikowa i dostarczył im potrzebnych funduszów na wydawanie dziennika, pod firmą „9 sierpnia,“ który miał wziąć sobie za zadanie nakłanianie do wywołania rewolucyi na wzór tej, która d. 9 sierpnia (starego stylu) pozbawiła tronu ks. Aleksandra Battenberga; proces wykrył dalej całą sieć agitacyi, zmierzającej do obalenia istniejącego stanu rzeczy w księstwie i wykazał, że nie były jej bynajmniej obce czynniki zajmujące w służbie rossyjskiej poważne stanowiska; z przebiegu procesu wynika w końcu, iż życiu księcia Ferdynanda, Stambułowa i innych patryotów bułgarskich groziło wielokrotnie wielkie niebezpieczeństwo. Taką zaś działalność ściga władza każdego państwa a więc niepodobna w tej mierze odmawiać podobnego prawa władzy bułgarskiej. Prokurator zestawił tylko wszystkie te fakta, które następnie stwierdzili oskarżeni i świadkowie. Gdzież tu tedy oburzająca obraza Rossyi? Wszak stwierdzenie prawdy nie może znamionować obrazy! Jeżeli w Petersburgu proces sofijski stał się powodem wzburzenia, nie jest temu winien z pewnością rząd bułgarski....

Drugi zarzut, skierowany przeciw Niemcom, jest następstwem zupełnie mylnego zapatrywania, jakoby cesarstwo niemieckie objęło w Sofii spuściznę po Rossyi i jakoby Bułgarya dzisiejsza była tą samą co w okresie przemożnego w niej wpływu rossyjskiego. Bułgarya obecnie zbyt czuje się samodzielną, aby pozwalała mięszać się do swoich spraw wewnętrznych obcemu państwu, a Niemcy najmniej miały powodu oddziaływać na rząd książęcy w duchu „ubicia“ niemiłego dla Rossyi procesu.

Lwów, 21 lipca.

(*Sprawozdanie o stanie spraw serwitutowych po koniec miesiąca czerwca 1892*).

Od początku ustanowienia władz serwitutowych, po koniec czerwca 1892 zgłoszono 30.574 używalności, podlegających postępowaniu wedle ces. patentu z dnia 5-go lipca 1853.

Z pomiędzy tych używalności zgłoszono 8 dopiero w I. półroczu 1892. — Z całej liczby zgłoszonych używalności załatwiono po koniec miesiąca czerwca 1892 r. 30.564. z których jednak pozostaje jeszcze w zawieszeniu. już to z powodu wniesionych rekursów, jużteż z powodu nie oddanych ekwiwalentów, lub niezłożenia kapitałów wykupna 49, tak, że liczba ostatecznie już załatwionych używalności wynosi 30.515.

Z końcem miesiąca czerwca 1892, pozostało do załatwienia 10 używalności, z których 3 nie były jeszcze wcale przedmiotem dochodzenia, zaś 7 zostawało już w toku pertraktacyj.

W ciągu ostatniego półrocza załatwiono ostatecznie 30 używalności, a to w drodze ugody, na korzyść uprawnionych 21 spraw; w drodze orzeczenia, na korzyść stron uprawnionych 6 spraw; zaś w 3 wypadkach odsądzono występujących z uroszczeniami do służebności.

Ze względu na rodzaj używalności załatwiono w ubiegłym półroczu ostatecznie spraw: 10 o pobór drzewa opałowego, 3 o pobór drzewa na budowle, 1 o pobór drzewa sprzętowego, 6 o prawo paszy, wreszcie 10 o inne służebności.

Jako wynagrodzenie za zniesione służebności przyznano uprawnionym po koniec czerwca 1892:

a) w pieniądzach 1,215.247 zł. 09$^{1}/_{2}$ ct.

b) w gruncie 277.832 morg. 1593$^{1}/_{2}$ kwadrat. sążni.

Ekwiwalenta grunt. obejmują 162.075 morgów 493$^{1}/_{2}$ kw. sążni lasu, i 115.757 morgów, 1100 kw. sążni pastwisk, ról i łąk.

Sprawy, dotychczas niezałatwione, przypadają na pojedyncze powiaty w następującym stosunku:

4 sprawy zalegają w powiecie brzeżańskim, 2 w powiecie cieszanowskim, wreszcie po jednej w powiatach: bocheńskim, tarnowskim, wielickim i zaleszczyckim.

W innych powiatach nie ma żadnej niezałatwionej sprawy serwitutowej.

„Wart pałac Paca, a Pac pałaca“.

Pan Grzegorz miał lat siedmdziesiąt pięć; żona jego sześćdziesiąt dziewięć Maluczko, a mieli obchodzić złote wesele. Od pół wieku tem serdeczniej się kochali, że im Bóg dziatek nie dał; trzeba więc było wzajemnem przywiązaniem pustkę tę zapełnić i zawód przeboleć. Pustka zaś była ogromna, a zawód bardzo ciężki; już w sędziwym byli wieku, a jeszcze im brak ten w życiu dokuczał.

Było to w lutym. Nieznośny, mroźny wiatr nietylko na ulicy srogo ludziom czuć się dawał: przemykał on wszędzie, nie wyjawszy najstaranniej opatrzonych drzwi i okien; to świstał, to jęczał, to znów jakieś dziwne, a zawsze żałośne wydawał głosy. Staruszkowie zasiedli tuż, tuż przy kominie, na którym rażny palił się ogień; żona robiła nicianą siatkę dla parafialnego kościoła; mąż, przeczytawszy gazetę od deski do deski, zapalił fajkę. Czy w skutek tak smętnie jęczącego wiatru, czy dla jakiego niewiadomego powodu, wbrew zwyczajowi oboje milczeli, jakby każdemu z osobna jakaś troska na sercu ciężyła.

— Czytałaś *Czas*, Marto? — zapytał Grzegorz.

— Czytałam; ale ty wiesz, że mnie polityka mało interesuje; zawsze mi się widzi, że to nie zbyt uczciwa Imość, żyjąca z cudzej krzywdy. Nie mam do niej najmniejszego zaufania.

— Bo na zaufanie nie zasługuje; to się też nią nie zajmujmy. Ale prócz polityki, masz w *Czasie* przecież i kronikę miejscową, w której zawsze znajdzie się coś interesującego.

— Jak czasem.

— A w dzisiejszej, nic takiego nie znalazłaś?

Na to pytanie, pani Marta, niby od niechcenia rzuciła ukradkiem spojrzenie na męża, poczem odrzekła — o ile mogła najobojętniejszym głosem:

— I owszem, znalazłam; — ale cóż z tego, skoro znalazłszy, bardziej się tem zasmuciłam, niż zainteresowałam.

I to powiedziawszy, znów się do siatki zabrała, w której się ciągle jakieś niefortunne węzły robiły.

Tym razem mąż na żonę z podełba spojrzał, lecz nic nie dostrzegł, bo oczy miała spuszczone, z temi właśnie borykając się węzłami.

— No, i cóż ciebie takiego w dzisiejszej kronice zasmuciło?

— Rozdzierający opis wszystkich nędzarzy, co na ten mróz przenikliwy, tułają się po ulicach bez ciepłego odzienia, bez ciepłej strawy, bez dachu nad głową. Jak takie rzeczy czytam, to nietylko mi się serce kraje, ale jeszcze doznaję uczucia niemal wstydu, że oni tam marzną od zimna i głodu, a mnie tu ciepło, wygodnie i dostatnio. Czy ty tego uczucia nie doznajesz, Grzesiu?

— I owszem; bardzo często, zwłaszcza gdy pomyślę o biednych, opuszczonych.... dzieciach!

Na wyraz: o dzieciach, pani Marta już nie ukradkiem, ale otwarcie mężowi w oczy spojrzała.

— Byłam tego pewna, — wzruszonym odrzekła głosem. — Co do mnie, gdy o takich, na wpół nagich, ogłodzonych i umarzniętych dzieciach myślę, to mi się poprostu, jakby we wnętrznościach coś rwało.

I słów tych domawiając, pani Marta z trudnością wstrzymała się od łez.

Widocznie wzruszeniem jej zarażony, pan Grzegorz rzekł nieco drżącym głosem:

— Gdybym był bogaczem, tobym wszystkie takie opuszczone biedactwa do siebie przygarniał.

— A przygarnąwszy — z żywością dodała żona, jakby chcąc myśl męża rozwinąć — zaopiekowałbym się niemi na dobre. Czy tak Grzesiu?

— Nie ma się rozumieć: zaopiekował, i każdą taką sierotę na uczciwe stworzenie wykierował.

— I to wykierował nie na żadnych paniczów, ani na żadne wyelegantowane „kapeluszowe“ panny, ale po bożemu, wedle ich stanu, na zdolnych rzemieślników, na przyzwoite szwaczki, praczki, pokojówki....

— Słowa mi z ust wyjmujesz Marciu. Jak my się dobrze rozumiemy. Serdeczna z ciebie dusza! — I to mówiąc, pan Grzegorz drżącą dłoń żony ścisnął, dodając z pewnym w głosie smutkiem: — Ale my, nie stety! bogaczami nie jesteśmy. Daleko do tego; a szkoda, bo zdaje mi się, że robilibyśmy dobry z naszego majątku użytek.

Na tę filozoficzną uwagę, już pan Grzegorz odpowiedzi nie odebrał; — nastało znów milczenie, ale wzruszeniem drgające milczenie; i siatka pani Marty ciągle się zrywała i fajka pana Grzegorza co chwila, bez powodu, gasła.

Tego rodzaju, pełne palnych materyałów milczenie, długo trwać nie może; przerwał je też niebawem pan Grzegorz.

— Skoro na dziecęcą nędzę, tak czułe masz serce, to rozumiem Marciu, że ciebie dzisiejsza kronika wzruszyć musiała.

— Więceś i ty o tej dziewczynce czytał? — zdławionym głosem zapytała żona.

— Czytałem....

— No i cóż?

— Jeśli ci mam całą prawdę powiedzieć, czytając opis ten, aż mi się niedobrze zrobiło. Straszna rzecz! lekarz, zaledwo się docuciwszy dziecka, orzekł, że biedactwo od dwudziestu czterech godzin nic w ustach nie miało!

I to mówiąc, zacny staruszek miał oczy pełne łez.

Stała przy nim żona, blada, wzruszona, cała drżąca, ale takim blaskiem miłości bliźniego opromieniona, że z tej poczciwej, wiekiem i zmarszczkami zoranej twarzy, iście anielskie biło światło. Na ramieniu męża obie ręce położywszy, wolnym, wzruszonym, a przecież wyraźnym rzekła głosem:

— Grzesiu, bogaczami nie jesteśmy; nawet nam, jak powiedziałeś, do tego daleko; ale z łaski Opatrzności, jeszcze nam dalej do ubóstwa. Gdzie starczy na dwoje, tam, wierzaj mi, i na troje starczy....

— Zwłaszcza, gdy to trzecie, ma zaledwo trzy lata.

— Więc się zgadzasz! — już tym razem łkając zawołała starowina, obiema rękami za szyję męża obejmując.

— Jużci, że się zgadzam! — nie mniej od żony wzruszony odrzekł pan Grzegorz. — Więcej ci powiem, ale w sekrecie; — rozumiesz kobieto: w największym sekrecie; oto, od samego rana, od owej chwili, w której przeczytałem dzisiejszy *Czas*, o niczem innem nie myślę, jak tylko o tem, aby

Z c. k. krajowej Rady szkolnej.

C. k. Rada szkolna krajowa uchwaliła na posiedzeniu z dnia 19 lipca 1892:

1) Przyznać Janowi Biczajowi, profesorowi c. k. seminaryum nauczycielskiego żeńskiego we Lwowie czwarty dodatek 5letni od 1 lipca 1892.

2) Zamianować: Stanisława Juźwę, kierującym nauczycielem, a Franciszka Zielińskiego, Juliana Oryszkiewicza i Teodora Strzelbickiego, nauczycielami szkoły ludowej w Zbarażu; Antoniego Żurakowskiego, kierującym nauczycielem szkoły ludowej w Zbarażu; Jana Soczyńskiego, nauczycielem szkoły ludowej w Zarudziu; Stefana Arbesbauera w Tatarach; Jadwigę Adamską, nauczycielką szkoły wydziałowej żeńskiej w Jaśle; Władysława Widajewicza, starszym nauczycielem szkoły ludowej w Mikulińcach; Michała Haaka, nauczycielem w Kutkowcach; Ludwika Kniazia w Błotni; Grzegorza Oleksowa w Młodyńczu; Józefa Narolskiego w Dulibach; Tomasza Czajkowskiego w Budkowie; Michała Celewicza w Kniesiole; Paulinę Łukasiewicz w Podwysokiem; Stanisława Sawicza w Lisiatynie; Józefa Malicza w Babińcach ad Krzywcze; Izydora Karpińskiego w Górnej Wsi; Józefa Koszałkowskiego w Perespie; Jana Bojarskiego w Parhaczu; Stefana Kozija w Baranich Perełokach; Franciszka Krzemienieckiego w Worochcie; Jana Jougana w Romanowie; Józefa Gibę, nauczycielem starszym w Strzeliskach nowych; Józefa Hrankowskiego, nauczycielem w Łopusznie i Mieczysławę Scharffównę, starszą nauczycielką szkoły ludowej w Radomyślu.

3) Przekształcić szkołę ludową w Pistyni, powiatu Kossów, na 3 klasową od 1 września 1892.

Rada Państwa.

(*CLIX posiedzenie Izby poselskiej.*)

† **Wiedeń**, 19 lipca. (*Korespondencya Gaz. Lw.*)

Wiceprezes Chlumecky zagaja posiedzenie o godzinie 10 min. 15.

Izba dość licznie zgromadzona.

Na ławie rządowej zasiedli: hr. Falkenhayn, margr. Bacquehem, hr. Schönborn, P. Zaleski, dr. Steinbach i hr Kuenburg.

Orędzie ministerstwa sprawiedliwości oznajmia, że w skutek Najw. postanowienia, komisya nieustająca dla projektu nowego kodeksu karnego, przestanie obradować razem z Radą Państwa, ale może być zwołana przed ponownem zgromadzeniem się Rady Państwa.

P. Minister sprawiedliwości hr. Schönborn, odpowiada na dwie interpelacye, tyczące się skonfiskowania dwu pisemek niemieckich, antisemickich. Odpowiedź mówi, że sądy zatwierdziły konfiskatę, dotknięci nie wnieśli rekursu, więc też Ministerstwo nie może od siebie nic w sprawach tych uczynić.

Na porządku dziennym dalszy ciąg dyskusyi szczegółowej nad projektami, odnoszącemi się do uregulowania waluty, mianowicie nad art. X. projektu umowy z Węgrami co do monet i waluty, na którym to punkcie wczoraj dyskusyę przerwano.

Pos. Fürnkranz uważa stosunek ciężarów 70 proc. na Austryę a 30 na Węgry za niesprawiedliwy, bo zbyt niekorzystny dla Austryi.

Pos. Formanek również uważa ów stosunek za niesprawiedliwy. Ekonomiczna sytuacya na Węgrzech tak się polepszyła w czasach ostatnich, że stosunek ciężarów finansowych między Austryą a Węgrami wymaga gruntownej rewizyi, jeżeli Austrya nie ma podupaść. Mowca oblicza, że kwoty austryacka a węgierska, powinny mieć się do siebie, jak 61 do 39. Węgry całkiem na pewno będą używały 40 proc. pieniędzy będących w obiegu. Dalej rozwodzi się o nieuwzględnieniu czeskiego prawa politycznego, jako motywie opozycyi czeskiej przeciw faworyzowaniu Węgrów.

Poseł Jaques zbija dwa zarzuty: po pierwsze, że Austrya jest lenniczką potęg finansowych; po drugie, że Austrya ulega Węgrom.

Poseł Luëger, dotykając stosunku Austryi do Węgier, zaznacza, że nikt nie powinien być rzecznikiem ugody, zawartej przez Beusta, która jest wyrazem ówczesnej słabości Austryi Dziś rzeczy zmieniły się. W całej Austryi nie ma już ani jednej narodowości, któraby pochwalała ugodę z roku 1867, i jej następstw, któraby sympatyzowała z tyranią węgierską. Jedna tylko pobudka wiąże jeszcze jako tako Węgrów z Polakami, a tą jest nienawiść ku Rossyi; w imię tej pobudki Polacy idą z Węgrami ręka w rękę w sprawie uregulowania waluty, aby Monarchia była w finansowem także pogotowiu do wojny. Ale sprawa waluty, jako sprawa pogotowia wojennego nic nie znaczy wobec owego innego pogotowia, którem jest zadowolenie ludów austryackich. Zawisłość Austryi od Węgier przyczynia się do tego niezadowolenia w wysokim stopniu. Mowca oświadcza się przeciw artykułowi.

Izba 153 głosami przeciw 98 głosom uchwala artykuł; bez dyskusyi zaś przyjmuje resztę umowy, jakoteż projekt trzeci: o spłacaniu powinności w złocie, przyjętych, monetami złotemi waluty koronowej, i projekt czwarty: o dodatku do statutu Banku austro-węgierskiego.

Pod dyskusyę idzie projekt piąty: o upoważnieniu P. Ministra skarbu do zaciągnięcia pożyczki w złocie dla wybijania złotej waluty koronowej.

Pos. Vaszaty czyni z tej sprawy kwestyę zaufania i rozwodzi się o niespełnionych dezyderyach czeskich: o prawie politycznem, o sprawach szkolnych, o rolnictwie, o komunikacyach, o regulacyi rzek i t. d., poczem rozprawia o ugodzie czesko-niemieckiej, zarzucając Rządowi, że przeprowadza ją wbrew woli narodu czeskiego. O samej pożyczce mówi, że jest nieprzydatna na nic, bo złoto wyjdzie znów za granicę, a pozostanie tylko ciężar procentów. (*Oklaski* z ław młodoczeskich).

Pos. ks. opat Treuinfels spodziewa się, że regulacya waluty i pożyczka wyjdzie na dobro Austryi i uzdrowi ją ekonomicznie, byle tylko operacya przeprowadzona była mądrze i ostrożnie. W sprawie pożyczki w złocie opozycya obałamuciła znaczną część ludności, mówiąc ustawicznie o ciężarze procentów, a nie wspominając o dobrodziejstwie zapobieżenia chwiejności waluty, kursu pieniędzy papierowych, połączonej z ogromnemi stratami, ani też o tem, że ciężar procentów zmniejszy się na niejaki czas zyskiem menniczym, a na zawsze konwersyą kilku kategoryj długu publicznego. Z całą rozwagą mowca głosować będzie za pożyczką. (*Brawo, brawo*).

Pos. Kaiser oświadcza, że głosować będzie przeciw pożyczce ze względów politycznych, a także ekonomicznych, bo całą regulacyę waluty, a szczególnie pożyczkę uważa za szkodliwą.

Pos. Gomperz wywodzi, że mylne jest mniemanie, jakoby regulacya waluty mogła wyjść na pożytek tylko kapitalistom, i dziwi się, że przeciwnikami projektów są reprezentanci właśnie tych sfer, które na chwiejności wartości pieniężnej największe ponoszą straty. Mowca głosować będzie za projektem.

Wiceprezes Chlumecky ze względu na to, że zapisany do głosu pos. Herold zaniemógł, przerywa obrady.

Po odczytaniu wniosku pilnego o pomoc skarbową dla pewnej okolicy w Czechach, który przykazano komisyi budżetowej, i kilku interpelacyj, z których jedna (pos. Dworzaka) żąda zreformowania służby sanitarnej i ustanowienia inspektorów sanitarnych, inna zaś (pos. Haucka) rozwiązania szesnastu niemiecko-narodowych stowarzyszeń studenckich w Uniwersytetach w Wiedniu i w Gradcu, zamknięto posiedzenie o godz. 4 min. 10. — Następne jutro.

Mowa J. E. P. Ministra skarbu dr. Steinbacha,

wygłoszona w Izbie poselskiej, w dyskusyi ogólnej nad sprawą uregulowania waluty.

(Dokończenie).

I jeszcze jedno. Wznieśmy się ponad te wątpliwości teoretyczne, i przypatrzmy się rzeczy praktycznie Cóż nam ta relacya fakultatywna pomoże? Wszakże dwie tylko są ewentualności: albo oznaczać się będzie relacyę tę tak, jak ją wytwarza ruch handlowy, albo oznaczać się ją będzie odmiennie. Jeśli się ją oznaczać będzie wedle ruchu, sprawa praktycznie nic na tem nie zyska, bo wtedy ruch o relacyę pytać nie będzie i tym sposobem złota nie dostaniemy. Jeśli natomiast oznaczać się ją będzie inaczej niż podług kursu chwilowego, wtedy, proszę tylko pamiętać, jakie dyskusye wywołała teraz projektowana relacya, obrachowana wedle średniego kursu lat trzynastu, bo zarzucano jej, że nie odpowiada okolicznościom faktycznym, i proszę wtedy osądzić, coby to było, gdybyśmy z miesiąca na miesiąc ustanawiali relacyę umyślnie inną, niż podług kursu. Zdaje mi się, że i praktycznie nie uchodziłoby to, i mniemam, że czcigodny pan profesor sam ostatecznie oświadczyłby się za relacyą stałą. Co czyniąc, czcigodny pan profesor rzeczywiście stanąłby niedaleko już od stanowiska, które zajmuje szan. p. poseł Plener.

Pan. pos. Plener mówi, że byłby w projektach niniejszych wiele poopuszczał, że jest w nich wiele niepotrzebnego balastu. Na to zgadza się p. prof. Süss. Nie sprzeczajmy się o to; ale wszakże pos. Plener — mojem zdaniem całkiem słusznie — dochodzi do konkluzyi, że mimo wszelkich wątpliwości głosować będzie za projektami, a p. prof. Süss dochodzi do konkluzyi wręcz przeciwnej. To — trudno tego nie powiedzieć — wydaje mi się ze stanowiska p. profesora poprostu brakiem konsekwencyi.

Teraz zaś pozwólcie mi wskazać na jeden jeszcze moment. Pan profesor bardzo stanowczo występuje w sprawie monety zdawkowej (t. j. przeciw małej wartości jej). Ależ, nie myślę wcale badać dochodzeń statystycznych o wybijaniu monety i t. p., bo w Austryi ta nowa moneta zdawkowa będzie o wiele, o bardzo wiele lepsza od naszej teraźniejszej srebrnej monety zdawkowej. Czysta zawartość naszej teraźniejszej srebrnej monety zdawkowej jest znana, wynosi 400, a odnośnie 500 części tysięcznych. Jest to rzeczywiście stosunek, o którym pan profesor słusznie powiedział, że tego ścierpić się nie powinno. Stajemy dziś w rzeczy głównej na tem stanowisku, na którem stoi Francya. Otóż pod tym względem prawie mi się zdaje, że pan profesor bądź co bądź idzie za swoją skłonnością ku srebru. Wszakże dziś wszystko srebro ma wartość mniejszą, i pojmuję, że bardzo wielu szanownych panów ubolewa nad tem; ale taki to już jest dzisiaj stosunek. Raz już pozwoliłem sobie odpowiedzieć panu profesorowi, że obawa, iż ciężka moneta srebrna pochowa się, w dzisiejszych okolicznościach oddawna powinna była się ziścić, a to równie we Francyi co do ciężkich pięciofrankówek, jak w Niemczech co do talarów, a przedewszystkiem u nas. Albowiem, nikomu nie przyśni się uwierzyć, że w pięciu dwudziestocentówkach lub dziesięciu dziesięciocentówkach znajduje się taka sama ilość srebra, co w srebrnym guldenie; a jednak nikt nie chce zatrzymywać srebrnych guldenów. Takie jest dzisiaj położenie rzeczy. Mógłbym wam przytoczyć wydarzenia z dni ostatnich, a to z mojej własnej osobistej praktyki, t. j. że srebrne guldeny niepowstrzymanie płyną do Banku austro-węgierskiego i tam naturalnie zamieniane bywają na pieniądze papierowe.

Pan profesor powołuje się na ustawę pod nazwą Greshama. Daleko mi do tego, bym jej chciał przeczyć, ale uchodzi ona tam tylko, gdzie pieniądze małej wartości pojawiają się w nadmiarze, a nie tam, gdzie pieniądze te są skontyngensowane. O ile bowiem skontyngensowanej monety zdawkowej w obiegu potrzeba, o tyle nie wypiera ona pieniędzy większej wartości. Jest to doświadczenie wszystkich krajów, a mogę tylko powtórzyć: nikomu nie przyśni się wprowadzić w życie inflacyi za pomocą monety zdawkowej. Mogę tylko powtórnie zwrócić uwagę na to, jakie my pod tym względem mamy doświadczenia. Guldeny są w obiegu i mógłby je każdy zakopać, ale nikt tego nie czyni, i w tem jest ciężki krzyż i męka. (*Wesołość*).

Kilka jeszcze uwag na zakończenie. A przedewszystkiem, choć nie przypuszczam, iżby zbyt seryo brać wypadało uwagę pana pos. Luëgera który wygłosił kilka złośliwych słów o panach nazwanych przezeń „nawróconymi“, pozwolę sobie to jedno zaznaczyć, że Rząd w sprawie tej nigdy nie użył innego sposobu, jak tylko że usiłował przekonać. Za to ręczę uczciwem imieniem mojem, że starałam się objaśniać, ile tylko mogłem, i przekonywać, ile tylko potrafiłem. Mniemam, że miałem prawo po temu Tyle nadmienić chciałem, aby nie usłyszeć może zarzutu, jakobym był pozostawił bez odpowiedzi jakiś zarzut, choćby może tylko żartobliwie wypowiedziany.

Na jeden jeszcze punkt pozwolę sobie wskazać, który mi się wydaje najsłabszym w zapatrywaniach, bronionych przez tych szanownych panów, których to się tyczy. Są oni mniej lub więcej za inflacyą. Nie myślę czynić im z tego zarzutu, ale to rzecz pewna, że tym sposobem znowu otworzyłoby się wrota chwiejności *agia* i spekulacyi; a zdaje mi się, że znam spekulacyę. Pod tym względem mogę powiedzieć: gdy takie chwiejności w wartości pieniędzy zachodzą, ludzie maluczcy nie zyskują na tem; aby zyskiwać, trzeba być na miejscu, trzeba módz decydować się odrazu, trzeba posiadać przedewszystkiem rozległą znajomość rzeczy, szybko i sprytnie pojmować sytuacyę. Kto stoi zdala, nigdy tego się nie nauczy i zawsze straci. Dlatego mniemam, że jest pewna sprzeczność w poglądach tych panów, którzy chcą rzeczy, niezgodnych z ich dążnościami. (*Bardzo słusznie z lewicy*). Naszem usiłowaniem jest uprzątnąć przyczyny chwiejności *agiu*, jednę po drugiej, i tym sposobem nakoniec ustalić wartość naszych pieniędzy.

Pozwólcie mi jeszcze, panowie, wypowiedzieć słów kilka na zakończenie. Powołuję się tu na przykład p. profesora Süssa, który także zakończył poglądem ogólniejszym. Mam to uczucie, że kwestye, o które tu chodzi, są traktowane zanadto podług sympatyj i antypatyj. Pod tym względem wolno mi na coś wskazać, a pan profesor może przyzna mi słuszność. Dopóki nauki przyrodnicze nie stanęły na stanowisku badań li empirycznych, na którem dziś stoją, występowały wśród nich całkiem szczególniejsze szkoły. Przypominam tylko medycynę. Gdy sobie przypomniecie, jak Molière szydził z medycyny, przekonacie się, że zalecał używanie środków uniwersalnych, na sposób, jak ludzie leczeni bywają zawsze temi samemi lekarstwami; ten jest za tem lekarstwem, ów za innem. W późniejszej medycynie występowały znowu inne szkoły; jeden był z góry za tym systemem, drugi za owym. Wszystko to przepadło, odkąd się doszło do badania li empirycznego. Obecnie usiłują wyjaśnić szczegóły, usiłują jasno widzieć, usiłują stawić porządną indukcyę, usiłują indukcyę tę, jeśli ma dostateczną podstawę, z dedukcyą połączyć, i dochodzą tym sposobem do stanowczego rezultatu. Otóż, tak powinno też być w naszej umiejętności. Nie pozostaje nam nic innego, jak jasno patrzeć na rzeczy, i wytworzyć sobie sąd o nich. Dlatego pozwoliłem sobie w komisyi kilka razy powiedzieć, że dawną różnicę między monometalizmem, bimetalizmem i t. d. w rzeczy głównej uważam już za niebędącą; że dziś, gdy badanie empiryczne stało się panującem, nastaje także w dziedzinie umiętności politycznych inna metoda. Na cóż tedy sympatye i antypatye? Czyż Niemcy mieli sympatye dla zachowania waluty kulawej? Bynajmniej, chcieli owszem waluty czysto złotej. Czyż Francuzi z sympatyi zaprzestali wybijać srebro? Nie; byli oni po największej części zawziętymi bimetalistami, i rozpaczali, że uczynić to musieli; ale musieli, bo rzeczy te są potężniejsze od sympatyj i antypatyj ludzkich.

Na tem stanowisku ja stoję i pozwalam sobie otwarcie to wyznać. Trzeba mieć odwagę, żeby w pewnych kwestyach powiedzieć: tego nie wiem, tego w ogóle jeszcze

---

tę biedną, opuszczoną dziewczynę przygarnąć.

— No, i dlaczegożeś nie gadał?

— Chciałem, abyś ty zaczęła.... Ale kiedy tak, to zaraz idę.... biegnę....

I zerwał się z miejsca, krzepki zresztą jeszcze starzec, oglądając się za czapką.

— Ino chwilkę poczekaj, Grzesiu; dokuczliwe jest zimno; niech Kasia skoczy po dorożkę.

Domawiając słów tych, pani Grzegorzowa szybko wyszła, niemal wybiegła z pokoju, o jakie lat dwadzieścia radością odmłodzona.

— Poczciwe też to, z kościami poczciwe, to moje żonisko — mruczał pod nosem pan Grzegorz, grube naciągając rękawice.

Nie minęło pięć minut, a już pani Marta stała przed mężem.

— No cóż, posłałaś po dorożkę?

— Nie Grzesiu, nie posłałam.

— A to dlaczego? — niemal z gniewem zapytał pan Grzegorz.

— Dlaczego, Grzesiu?... Ot!... dlatego.

I wysunąwszy się nieco, pani Marta ukazała mężowi stojącą tuż za nią, o smętnych oczach i bladej cerze trzechletnią dziecinę.

— Jakto! — z największem zdziwieniem zawołał pan Grzegorz. — A ona się tu zkąd wzięła?

— Otóż, tak się stało.... Tylko się na mnie nie gniewaj. Przeczytawszy dzisiejszą kronikę w *Czasie*, tak mnie coś za serce ścisnęło, że nie namyślając się długo — a powrotu twego doczekać się nie mogąc, pobiegłam wprost na policyę i.... dziecko zabrałam.

— Oj! te kobiety! te kobiety! — zawołał pan Grzegorz, i do wykrzyknika tego chciał koniecznie dodać jakąś krytykę, jakąś naganę, choćby jaką żartobliwą uwagę, ale nic, zgoła nic w głowie znaleść nie mógł; zdał się więc na serce, i starą żonę z całej duszy uściskał.

Tego samego wieczora, w sypialnym pokoju państwa Grzegorzów, ogrzane, nakarmione, w czystą koszulę odziane biedactwo, na włosianej kanapce, smacznym snem spoczywało. Około północy, cichutko, aby męża czasem nie zbudzić, pani Marta z łóżka wstała, na palcach do kanapki podeszła, poprawiła zwieszoną kołderkę, i w główkę dziecinę pocałowawszy niemniej cichutko wsunęła się napowrót do łóżka. Jakie dwie godziny później, pan Grzegorz, kubek w kubek to samo zrobił.

Nazajutrz, przy śniadaniu, ani mąż, ani żona, do niczego się broń Boże! nie przyznali, choć pani Marta z rozrzewnieniem patrzała była na męża, gdy na palcach do kanapki podchodził i nad śpiącą dzieciną krzyżyk w powietrzu zrobił, a pan Grzegorz udając, że chrapie (co mu się od czasu do czasu zdarzało naprawdę), doskonale widział i słyszał skradającą się do dziewczątka żonę.

Czy nie czasem do takich ludzi stosują się słowa Pawła świętego do Kolossan: „A nad wszystko miejcie miłość, która jest ogniwem doskonałości.“

A. M. L.

wiedzieć nie można, rzeczy nie ułożyły się jeszcze po temu. Proponuję wam coś, czego konieczność uważam za udowodnioną.

Takie jest stanowisko, którego w sprawie tej zawsze się trzymałem. Tu także, w projekcie rządowym, mniemam stać na stanowisku ściśle umiejętnego badania. Pozwalam sobie przypomnieć wam nakoniec słowa twórcy empiryki, Bakona werulamskiego, który, jak mnie się zdaje, prześlicznie powiedział: Ani to nie może doprowadzić do celu, gdy się spososobem li dedukcyjnym wysnuwa jak pająk nitki z własnego ciała i z nich sobie siatkę przędzie, ani też to, gdy się sposobem li indukcyjnym jak mrówka zbiera materyały, a potem nie wie, co z niemi począć. Do rzeczywistego rezultatu prowadzi tylko metoda pszczoły, która to, co poza sobą znajduje, przyjmuje do siebie i z tego miód — dla dobra powszechnego, dodaję od siebie — wytworzyć usiłuje. Moi wielce szanowni panowie, proszę, przystąpcie do dyskusyi szczegółowej. (*Huczne brawa.*)

Cholera.

Sygnalizowany nam wczoraj drogą telegraficzną komunikat *Politische Correspondenz* brzmi dosłownie:

Wiedeńskie dzienniki doniosły, że w kołach polskich deputowanych krążą pogłoski, jakoby w ubiegłym tygodniu austro-węgierski ambasador w Petersburgu telegraficzną drogą zawiadomił Najw. Dwór w Ischl, iż cholera przeniosła się już do graniczących z Austryą rossyjskich gubernij: na Wołyń i do Królestwa Polskiego, i że zaszły wypadki cholery wśród rossyjskiego wojska, rozlokowanego wzdłuż granicy austryackiej. Możemy zapewnić na podstawie informacyj, zasięgniętych z autentycznego źródła, że pogłoska o nadejściu wiadomości powyższej treści od ambasadora w Petersburgu, jest zupełnie nieprawdziwa. W ogóle, nie nadeszły żadne oficyalne doniesienia, któreby sygnalizowały pojawienie się wypadków cholery w guberniach rossyjskich, graniczących z austro-węgierską Monarchią. Wszystkie, dochodzące z zagranicy sprawozdania o cholerze, bywają zresztą natychmiast przekazywane kompetentnym władzom Ministerstwa spraw wewnętrznych, i bez najmniejszej zwłoki ogłaszane.

Komunikat urzędowy z Petersburga powiada:

Przedsięwzięte zostały zarządzenia w celu zapobieżenia rozwojowi cholery w gubernii kazańskiej. W ostatnich dniach zmarło na cholerę: w Astrachanie i okolicy osób 503, w Baku i okolicy 227, w Słobodzie Pokrowskiej 151, w Saratowie 105, w gubernii elizawetpolskiej 90, w okręgu dagestańskim 71, w Samarze i powiatach 55, w Carycynie 54, w okręgu terskim 24, w powiecie kałyszyńskim 11.

Ponieważ w dniach ostatnich rozeszła się pogłoska, że i w Moskwie pojawiła się cholera, przeto naczelnik miasta na ostatniem posiedzeniu miejskiej *dumy* (rady miejskiej) oświadczył uroczyście, że do dnia 19 b. m. nie było w Moskwie ani jednego wypadku cholery, ani jednego wypadku choleryny, ani nawet zasłabnięcia z objawami wzbudzającemi podejrzenie co do cholery. Naczelnik miasta oświadczył, iż mówi to z całą szczerością, i że w sprawie tak ważnej uważałby zatajenie prawdy za nader niewłaściwe. Śledztwo wykazało, że pogłoska o wybuchu cholery w Moskwie wyszła od pewnego członka giełdy, którego też natychmiast z giełdy wykluczono.

Tyfliski Listok w taki sposób charakteryzuje obecny stan miasta Baku: „Nie ma już miasta Baku z pulsującym żywo ruchem handlowo-przemysłowym; nie ma ludności, sięgającej tutaj do 120.000 głów; umilkł ciągły świst gwizdawek parowych z fabryk i statków, znikli robotnicy z przystani — słowem wszystko obumarło nagle. Pozamykano wszystkie sklepy z pieczywem, wszędzie cisza i przerażająca pustka. Na szerokich ulicach tu i owdzie przemknie się jak cień sylwetka przechodnia. Na trzech ulicach, z pośród setek sklepów, dwa lub trzy zaledwie stoją otworem. Wszystkie biura zamknięte. Według doniesień urzędowych, wyjechało z Baku 75.000 osób; pociągi, wozy i powozy wywożą wciąż tysiące ludzi. Epidemia zajęła już oba pierwsze cyrkuły miasta. Warunki sanitarne poprawiły się cokolwiek, ale nie dzięki zarządowi miasta, lecz dzięki przerzedzeniu się ludności. Na ulicach nie ma kto zapalać latarń, w obec czego wieczorem wyjść z domu niepodobna.“

Dnia 16 b. m. wyjechał z Petersburga pociągiem nadzwyczajnym główny inspektor dróg żelaznych, pułkownik Wendrych na linię drogi żelaznej Mikołajewskiej dla przekonania się, czy już wprowadzono w wykonanie środki anticholeryczne, zarządzone przez ministerstwo komunikacyj.

Jak donosi *Now. Wrem.*, przy wszystkich klasztorach, istniejących w państwie rossyjskiem, do których corocznie przybywają tysiące pielgrzymów, będą pobudowane szpitale; przy każdym szpitalu będzie stale urzędował lekarz.

Rozruchy w Saratowie.

Do *Polit. Corresp.* piszą z Petersburga: Rozruchy w Saratowie powstały z tej samej przyczyny i miały ten sam przebieg, co w Astrachanie. Wśród tłumów rozpowiadano sobie, iż cholera jest tylko wymysłem lekarzy, że ci wychwytują chorych i zdrowych, i wywożą do szpitali, gdzie ich trują, że wiele osób pochowano żywcem i t. p. Dnia 10 b. m. tłum rzucił się na dwóch mężczyzn, których wzięto za lekarzy. Widok rozlanej krwi sfanatyzował ekscedentów, którzy rozproszyli się po rozmaitych częściach miasta, ażeby niszczyć domy lekarzy, mieszkania urzędników policyjnych, apteki, hotele i sklepy. W budynku policyjnym tłum spalił lub podarł wszystkie akta i znieważył urzędników. Szpital choleryczny mieścił się w prowizorycznie wzniesionym budynku drewnianym; zdruzgotano w nim meble, zniszczono lekarstwa, chorych na cholerę wyniesiono na ulicę, nacierano lodem i dawano im pić mleko. Niektórzy z chorych umierali natychmiast, innych odnoszono do domów, inni wreszcie uciekli bez śladu. Kilka osób personalu szpitalnego zabito, pastwiąc się przed tem nad niemi w sposób okrutny, poczem podpalono szpital. Kiedy pojawiło się wojsko dla ochrony budynku, tłum lżył oficerów i rzucał na nich kamieniami. Dopiero strzały rozproszyły dziką zgraję i wtedy udało się obsadzić wojskiem miasto. Do wieczora jeszcze trwały zamieszki, dopiero nazajutrz zapanował porządek. W Pokrowsku (w pobliżu Saratowa) przyszło także do zaburzeń w dniu 11 b. m. Ludność tamtejsza zniszczyła szpital ziemstwa i mieszkanie lekarza. Pomocnik lekarski, poraniony przez tłum, umarł.

Pop Terniacki podaje następujący szczegół z rozruchów w Saratowie:

Dnia 10go b. m. rano bawiłem w spalonym obecnie szpitalu, zaopatrując chorych w św. wiatyk. Już miałem wychodzić, gdy nagle pada kamień przez okno, a z ulicy dolatuje hałas i wrzask piekielny. Wychodzę z kielichem w ręku na dziedziniec, motłoch mię otacza, a ktoś krzyczy: „Ten grzebie żywych chorych!“ Tłum ryknął: „Wydajcie nam lekarzy i felczerów!“ Dostałem się na ulicę, a kilka kobiet zawołało: „Zróbcie miejsce batiuszce, niesie św Sakrament!“ Ale motłoch mię otoczył i jakiś obdartus zawołał: „Ten mnie żywcem pochował!“ Zapytałem go, czy mię zna. Odpowiedział: „Ten mnie pochował, ale ja właśnie co z grobu uciekłem“.

Puszczono mnie wprawdzie, ale po za mną ryczał tłum: „Ukamienujcie go!“ W tej chwili buchnęły płomienie ze szpitalu. Jakiś przyzwoicie ubrany człowiek, postępujący za mną, zażądał odemnie jakiej legitymacyi, ale nadbiegła straż i uwolniwszy mnie od niego, odprowadziła do koszar, gdzie mi konia dano, abym nienagabywany mógł się dostać do domu“.

Petersb. Wiedomosti, które otrzymały rozmaite kary za swe artykuły o cholerze, tak omawiają niepokoje nadwołżańskie: „Podstawy do rozruchów nie ma wcale. Lud podburzany bywa najniedorzeczniejszemi pogłoskami, polewa naftą i pali ludzi, zabija chorych, udających się do lekarzy; obchodzi się jak najgorzej z każdym odzianym w lepszy surdut. Najstosowniejszą nazwą przestępstw tego rodzaju jest „zezwierzęcenie“, a masy takiej ludności znajduje się nietylko w Astrachanie, ale i w innych okolicach. Zdziczenie to ludu, któremu brak poważania należnego dla prawa, poczucia obowiązku w obec rozporządzeń państwowych, w ogóle wszystkiego, co cywilizacya dała obywatelowi państwa, tłómaczy się także wypadkami politycznemi. Wedle zasad emancypacyi chłopskiej, mają rząd i społeczeństwo jeszcze przez lat piętnaście baczyć na duchowe podnoszenie się mas ludu, poczem idea ta ustąpić ma z porządku dziennego. Między inteligencyą a ludem powstała ogromna przepaść. Pierwsza postąpiła naprzód na drodze rozwoju, drugi pozostał w swej dawnej ciemnocie. Lud uważa każdego inteligentnego człowieka, jako takiego, co chce go dławić, słowem za wroga. Odosobnienie ludu, który został zupełnie sobie samemu pozostawiony, sprowadziło zdziczenie, a w końcu obecne zezwierzęcenie“.

Z Petersburga.

(Znowu nieurodzaje. — Dobra po-wittgensteinowskie.)

Nawet w sferach rządowych przyznają, że zbiory chybiły w 10 guberniach, mianowicie: w chersońskiej, kurskiej, półtawskiej, kijowskiej, podolskiej, charkowskiej, woroneskiej, rjazańskiej, tulskiej i saratowskiej, tak, iż rząd będzie musiał dopomagać. Gubernia woroneska już teraz żąda 2 mil. rubli subwencyi. W gubernii półtawskiej cisną się chłopi do miast na zarobek, aby nie paść całkiem ofiarą głodu. Oprócz tego w kilku innych guberniach zbiory wypadły bardzo słabo. Minister skarbu został upoważniony, podczas feryj rady stanu na własną rękę dawać wsparcia stronom, głodem zagrożonym.

Do dzienników petersburskich donoszą z Wilna:

Wyprzedaż dóbr po wittgenstejnowskich ks. Maryi Hohenlohe postępuje dość szybko; z ogólnej liczby 1,700.000 mórg sprzedano dotychczas około $1^{1}/_{2}$ miliona. Pozostało więc do sprzedania jeszcze 200.000 mórg. Ponieważ termin wyprzedaży ostatecznej odroczono do d. 20 kwietnia 1894 roku, przeto wystarczy jeszcze czasu w zupełności do ukończenia transakcyj. W liczbie dóbr, których dotąd nie sprzedano, znajdują się: Werki, znana rezydencya książęca pod Wilnem, i Naliboki, w pow. mińskim, wraz ze słynnemi lasami.

KRONIKA

Lwów, 21 lipca.

— **Komitet wykonawczy** „Towarzystwa dla rozwoju i upiększenia miasta Lwowa“ przedłożył już, jak się dowiadujemy, ułożony przezeń statut c. k. Namiestnictwu do zatwierdzenia. Porównywając ten statut ze znanym już projektem statutu p. Leona Herzmanka, nie znaleźliśmy zasadniczych różnic, gdyż zmiany w nowo zredagowanym statucie dotyczą przeważnie formy i stylu. Najważniejszą zmianą jest zniżenie wkładki członków, która dla założycieli na 100 zł., zaś dla członków zwyczajnych na 25 ct. miesięcznie ustanowiona została. Zniżenie miesięcznej wkładki do stosunkowo tak nieznacznej kwoty nastąpiło w intencyi, aby to pożyteczne Towarzystwo także i mniej zamożnym przystępnem uczynić, a w ten sposób stworzyć ognisko, około którego wszystkie sfery naszego miasta skupić się mogą.

Komisya sanitarna miejska powołana do czynności w skutek odnośnego rozporządzenia c. k. Namiestnictwa, odbyła we wtorek pod przewodnictwem p. wiceprezydenta Marchwickiego narady wstępne, a wczoraj zorganizowała się kompletnie. Do komisyi sanitarnej ogólnej, która zbierać się ma co wtorek, należą radni pp.: dr. Marchwicki, dr. Gostyński, dr. Stroynowski, dr. Szpilmann, Piepes i Kochanowski, a nadto wszyscy lekarze miejscy z fizykiem dr. Pawlikowskim, jako też dyrektor urzędu budowniczego. Obok tego istnieją komisye sanitarne okręgowe, których skład jest następujący: Śródmieście: pp. Gross, Getritz, Głodziński, Czapczyński: dzielnica I.: Dzikowski, Machayski, Prugar; dzielnica II.: Łukawski, Marschal, Walichiewicz, Schayer, Sembratowicz; dzielnica III.: Bardasz, Ciuchciński, Peradjatkiewicz, Baczewski, Mozer; dzielnica IV.: Kordys, Klimowicz. Pieczę nad studniami polecono pp.: Piepesowi, starszemu inżynierowi Góreckiemu i chemikowi Wąsowiczowi, a nadto przydano urzędnika magistratu. Dział zarządzeń sanitarnych poruczono sekretarzowi magistratu p. Ostrowskiemu.

Z grona magistratu przydzieleni zostali do komisyj okręgowych pp. Bańkowski, Dzinbiński, Weber, Michalczewski, Czermak, Łuczakowski, Demianowski; dalej pp. komisarze dzielnic i lekarze, wzmocnieni znacznie specyalnie powołać się mającymi lekarzami. Komisye obchodzić będą miasto i ściśle przestrzegać tego, aby śmiecie zewsząd było wywożone i ażeby czyszczono wychodki i podwórza.

Czyszczenie odbywać się będzie doraźnie na koszt właścicieli domów. Każdy komisaryat ma w zapasie pieniądze, celem tymczasowego załatwienia rachunków. Ustanowiono 14 wozów i 4 ludzi do obsługi, wszystko będzie natychmiast wywożone i dezinfekcyonowane. Przestrzegać należy tego, ażeby podwórza były czysto utrzymywane, karbolizowane, ażeby nie było ani przelndnienia, ani wilgoci. Na dworcu budowniczym znajduje się miejski zapas karbolu, sublimatu, kwasu siarkowego i t. p. Uchwalono wydać informacyę dla publiczności, jak się zachować należy w razie zachorowania. Hotele podlegać będą ciągłej rewizyi, szczególnie hotele żydowskie, siedliska niechlujstwa; obok rogatki gródeckiej urządzony zostanie szpital obserwacyjny dla podejrzanych osób, przybywających z Rossyi. Uchwalono dalej, wybielić cysterny, wyczyścić źródła, zamknąć źródła liche i zaprowadzić przymusowe czyszczenie kanałów we Lwowie, gdyż po wybuchu cholery kanałów czyścić nie można.

Magistrat lwowski wydał ostrzeżenie o utrzymaniu czystości w realnościach w mieście.

Właściciele domów i czynszownicy, przekraczający przepisy o utrzymaniu czystości, karani będą: za pierwsze przewinienie grzywną 2 zł., w powtórnym zaś razie, aż do 10 zł. Na służących, niedopełniających poleceń swoich służbodawców pod względem utrzymania czystości, nałożoną będzie bądź stosowna kara pieniężna, bądź też kara aresztu 24 godzin, do 3 dni.

— **Z Izby sądowej**. W Krakowie rozpoczął się dzisiaj proces karny przed zwykłym trybunałem przeciw Franciszkowi Ksaw. Warzyckiemu, rodem z Królestwa, religii rz. kat., słuchaczowi IV roku prawa w Uniwersytecie Jagiellońskim, uwięzionemu obecnie, o należenie do tajnego stowarzyszenia socyalistycznego p. n.: „Związek młodzieży polskiej“ i o jednanie członków dla tej organizacyi.

— **JE. ks. kardynał Dunajewski** wyjedzie w sobotę rano z Krakowa do Starego Sącza, gdzie celebrować będzie popołudniu w klasztorze PP. Klarysek i dokona przełożenia relikwij bł. Kunegundy do nowego relikwiarza, poczem odbędzie się uroczysta procesya po rynku starosądeckim z relikwiarzem.

— **Kopalnie nafty i wosku ziemnego**, o ile nie posiadają Kas brackich utworzonych po myśli ustawy z 28 lipca 1889 nr. 127 Dz. u. p., muszą robotników swoich w myśl rozporządzenia wys. c. k. Ministerstwa spraw wewn. z dnia 15 czerwca 1892 nr. 89 Dz. u. p. ubezpieczać w Zakładzie ubezpieczenia robotników od wypadków dla Galicyi i Bukowiny we Lwowie, począwszy od 1 lipca 1892. Dyrekcya wymienionego Zakładu uprasza więc wszystkich właścicieli kopalń nafty i wosku ziemnego, którzy dotychczas nie ubezpieczają robotników swoich w Kasach brackich, ażeby bezzwłocznie zgłosili swoich robotników w tym Zakładzie na formularzach, które otrzymać mogą bądź to w Zakładzie samym, bądź też u c. k. Władz politycznych I. instancyi.

— **Restauracya gmachu teatralnego**. Komisya, wybrana przez Radę miejską do sprawy restauracyi gmachu teatralnego, uchwaliła przedstawić Radzie szereg wniosków dodatnich. Mianowicie zaleca komisya przystąpić do restauracyi teatru i wykonać te naprawy i rekonstrukcye, których przeprowadzenia domaga się Namiestnictwo ze względów hygienicznych i bezpieczeństwa publicznego. Oprócz tego ma być amfiteatr odnowiony, loże na nowo wytapetowane, kaloryfery naprawione i t. d. Koszta restauracyi teatru mają być podzielone na trzy części. Jedną część ponosi gmina, drugą dyrektor teatru, trzecią zaś kraj. Część kosztów, przypadająca na dyrekcyę teatru, ma być spłacona w czterech latach i ściągana będzie z subwencyi gminy.

— **Z Uniwersytetu**. P. J. Odrowąż Waligórski, rodem z Pieczonóg, w Królestwie Polskiem, otrzymał w Uniwersytecie Jagiellońskim stopień doktora praw; zaś p. Ignacy Władysław Smyczyński, rodem z Przemyśla, stopień doktora wszech nauk lekarskich.

— **Niech się przekona**. Petersburska półurzędowa agencya telegraficzna donosi: Mieszczanin z Niżnego Nowogrodu, nazwiskiem Kitajew, który rozpuszczał pogłoski, że cholera w Rossyi jest wymyślona, został zaliczony do liczby posługaczy sanitarnych w szpitalu, urządzonym na wypadek pojawienia się cholery. Tu będzie miał sposobność przekonania się (naturalnie w swoim czasie) czy cholera w Rossyi jest wymysłem, czy nie. Nie można powiedzieć, że wyrok by władzy rossyjskiej pozbawiony był dowcipu.

— **Środek przeciw cholerze**. Instytut medycyny stacyi doświadczalnej w Petersburgu poleca następujący środek dezinfekcyjny dra Nenckiego: Na jedną część wagi dziegciu sosnowego lub brzozowego bierze się dwie części wody i półtora popiołu drzewnego. Wszystko miesza się silnie i rozcieńcza w ośmiu częściach wody. Mieszanina powinna stać w spokoju przez pół godziny. Gdy piasek osiędzie na dnie, roztwór dziegciu należy przelać do innego naczynia. Roztwór ten szybko bardzo zabija bakterye choleryczne.

— **Szczęśliwy zakątek**. Dziś, kiedy świat zajmuje się kwestyą posuwania się cholery, nie bez interesu będzie wiadomość, iż istnieje na Krymie kącik, do którego ani cholera, ani dżuma, ani żadna inna epidemia nie zajrzała nigdy. Szczęśliwy ten zakątek zwie się Perekopem. Kilkakrotnie już cholera zdążała tu, to z północy, to z południa, nigdy jednak nie przekroczyła jakby zaczarowanego koła, które otacza Perekop i bliższe jego okolice. W roku 1812 w sąsiednim Symferopolu srożyła się dżuma, ale do Perekopu nie wtargnęła. Na zjeździe lekarzy tauryckiej gubernii wyjaśniono, że i inne zaraźliwe choroby, nieepidemiczne, lecz silnie grasujące w powiatach nad Dnieprem, nie mogą przedostać się do Perekopu. Lecznicze i zdrowotne swoje własności zawdzięcza Perekop, jak się zdaje, oparom jodowym, które napływają od strony Siwacza w znacznej ilości i nasycają powietrze. Ostry zapach jodu dla nieprzyzwyczajonego jest niemiły, ale wkrótce można się z nim oswoić.

— **Dr. Jan Konarzewski**, były dyrektor szpitala w Serajewie, który w czasie groźnej epidemii cholerycznej w roku 1885 we Włoszech zawleczonej tam ze Wschodu, dał się poznać jako znakomity lekarz kwarantany, i otrzymał w swoim czasie nader pochlebne uznanie ze strony rządu włoskiego, został obecnie z ramienia c. k Namiestnictwa wysłany do Szczakowy.

— **Zastrzelenie żołnierza**. Donoszą z Ołomuńca, że żołnierz piechoty, nazwiskiem Rittmann, zastrzelony został przez drugiego żoł-

nierza piechoty, Sica, stojącego na warcie. Powodem była okoliczność, iż Rittmann na trzykrotne wezwanie nie dał żadnej odpowiedzi.

— **Ślub**. W Krakowie odbył się onegdaj ślub dra Wincentego Łepkowskiego z panną Celiną Libeltówną.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha l. 10, I piętro, otwarta jest codziennie od godziny 10 rano do 4 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

Notatki literacko-artystyczne.

O koncercie Paderewskiego w Londynie, w czerwcu odbytym, zamieszcza obszerne sprawozdanie *Köln. Ztg.*, organ nie bardzo Polakom przychylny. Sprawozdawca w słowach gorących maluje ogromny entuzyam zimnych zazwyczaj Anglików, którzy po koncercie tłoczyli się do naszego znakomitego wirtuoza, aby uścisnąć dłonie jego, i w ten sposób dać wyraz zachwytowi, w jaki ich gra wprawiła. W ogóle wrażenie zrobił Paderewski niebywałe dotychczas w Londynie.

Personal teatrów warszawskich — jak się dowiaduje tamtejsza *Gazeta Polska* — zmniejszony ma być o 100 osób, częściowo zwolnionych, głównie z pomiędzy wysłużonego lub zbytniego i mało czynnego personalu opery, dramatu i baletu, oraz służby teatralnej.

Od Administracyi.

Ks. C. w Rogach. Otrzymaliśmy.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Ze świata finansowego.

Wiedeń, 20 lipca.

Spekulacya nie zawiodła się wcale, oczekując dobrego wykazu dla lombardów. Wykaz ten zaznacza zwyżkę o 7.797 zł. W skutek tego poszły akcye kolei południowej w górę do 98·50. Pomyślne wiadomości z Berlina, dobry stan żniw w Niemczech wpłynęły do doskonałą tendencyę tutejszej giełdy.

Dominujący na targu naszym papier — kredyty — budzi wielkie zajęcie i jest nieustannie kupowany. Ostatni, notowany kurs 308·20 zmieni się zapewne wkrótce na daleko lepszy, gdyż tendencya jest wyborna. Staatsbany za to spadły o 1 zł. (do 297·—), z powodu wyjazdu dyrektora Taussiga na trzy tygodnie do Pörtschach, w skutek czego sprawa podatku od kuponów pryorytetowych została odłożona. Nadto jeden z tutejszych spekulantów rzucił na targ 1500 sztuk, co oczywiście także wpłynęło na *baissę*.

Dewizy i waluty spadły.

Targ zbożowy.

Lwów, 21 lipca: pszenica 8·50 do 9·—, żyto 7·50 do 7·80, jęczmień 6·— do 6·50, owies 6·80 do 7.30, rzepak nowy 9·50 do 10·—, groch 6·50 do 8·50, wyka —·— do —·—, nas. lniane —·— do —·—, bób —·— do —·—, bobik 6·50 do 7·—, hreczka —·— do —·—, koniczyna czerwona —·— do —·—, biała —·— do —·—, szwedzka —·— do —·—, kminek 19·— do 20·—, anyż 27·— do 30·—, kukurudza 5·90 do 6·10, chmiel nowy za 56 kilg. 65·— do 80·—, spirytus 14·— do 14·50. Nowy spirytus na zimowe miesiące 12·50 do 13·—.

Usposobienie słabe.

Rzeszów: pszenica stara 8·50 do 9·—, nowa 8·— do 8·10, żyto stare 7·75 do 8·—, nowe 6·50 do 6·75, jęczmień nowy 5·50 do 6·—, owies stary 7·— do 7·20, nowy 5·50 do 5·60, groch 9·50 do 11·—, rzepak nowy na jesień 9·75 do 10·—, chmiel za 56 kil. 65·— do 72·—.

Okowita 15·— do 15·50.

Czerniowce: pszenica 8·50 do 8·75, nowa 8·— do 8·25, żyto 7·— do 7·25, nowe 6·75 do 7·—, jęczmień browarny —·— do —·—, pastewny 5·75 do 6·—, owies 6·40 do 6·50, średni 6·— do 6·25, rzepak na jesień 9·25 do 9·75, letni —·— do —·—, nasienia lniane —·— do —·—, konopie —·— do —·—, koniczyna —·— do —·—, kukurudza 5·10 do 5·20, na czerwiec —·— do —·—, bób —·— do —·—, groch 7·— do 8·—, anyż 27·— do 30·—, spirytus za 10.000 litr prc. 15·50 do 15·75.

Usposobienie słabe.

OSTATNIA POCZTA

W willi cesarskiej w Ischl odbył się dnia 19 b. m. po południu obiad familijny, w którym wzięli udział Najj. Państwo, Najd. Arcyksięstwo Karol Ludwik i Marya Teresa, dalej Najd. Arcyksiężniczka Małgorzata Zofia, Jej Narzeczony książę Albrecht Würtemberski, wreszcie książę Filip Württemberski z małżonką. Wieczorem Jego Ces. Wysokość Arcyksiążę Karol Ludwik wraz z Małżonką i Córką wyjechał do Gmunden, gdzie przebywają Rodzice księcia Albrechta Württemberskiego.

Prezydent generalnej Dyrekcyi austryackich kolei państwowych dr. Biliński wyjechał przedwczoraj wieczór do Salcburga, zkąd się uda na inspekcyę dyrekcyi insbruckiej, tudzież niektórych części dyrekcyi bielackiej (Villach). Prezydent odbędzie dokładną inspekcyę wszystkich stacyj szlaku Salcburg-Wörgl-Insbruck-Langen, tudzież administracyjnych budynków dyrekcyi insbruckiej, a nadto drogi między Langen a Danöfen. Z Langen uda się dr. Biliński na Bischofsboffen do Selzthal, zkąd wyjedzie na zlustrowanie szlaku do Leoben, tudzież do Vordernbergu, Eisenerz i Hieflau. Do Wiednia ma dr. Biliński powrócić we środę d. 27 b. m.

Awans na kolejach państwowych ma być ogłoszony w ciągu bieżącego tygodnia.

Na wczorajszem posiedzeniu Koła polskiego wyznaczeni zostali do Delegacyj pp. Jaworski, Chrzanowski, Szczepanowski, Popowski, Jędrzejowicz, Klucki i Mandyczewski; na zastępców Henzel i Włodzimierz Gniewosz.

Do tutejszych porannych dzienników telegrafują z Wiednia, iż przybył tam w sprawie lwowskiej szkoły przemysłowej prezydent Mochnacki i przedłożył P. Ministrowi Zaleskiemu i Kołu polskiemu obszerny memoryał.

Depesza z Karlsruhe zawiadamia, że entuzyaści ks. Bismarcka w Badenii i Palatynacie zamierzają za przykładem württemberskich Szwabów wysłać liczną deputacyę do Kissingen z hołdem i owacyą dla dymisyonowanego kanclerza.

Według informacyj *Warsz. Dniew.*, z gubernii płockiej od stycznia do czerwca r. b. wyemigrowało do Ameryki Północnej przeszło 300 osób, wyłącznie mężczyzn w wieku od 20 do 40 lat. Najwięcej, bo 75 emigrantów dostarczył powiat przasnyski. W liczbie emigrantów jest tylko 5 żydów, resztę stanowią katolicy i w mniejszej części ewangelicy.

Pogłosce, jakoby minister spraw wewnętrznych Durnowo, zamierzał ustąpić, zaprzeczają z dobrze poinformowanej strony, jako „na razie zupełnie nieuzasadnionej".

Na najbliższym konsystorzu otrzyma nuncyusz wiedeński ks. Galimberti kapelusz kardynalski. Niewiadomo, czy opuści on swoją posadę w Wiedniu, gdyby jednak tak być miało, miejsce jego ma zająć nuncyusz bawarski, ks. Agliari.

Ogłoszona w tych dniach encyklika papieska z powodu jubileuszu odkrycia Ameryki, podnosi między innemi wielkie zasługi Kolumba na polu religijnem, i zarządza na 12 października, a względnie na następną niedzielę nabożeństwa uroczyste w kościołach hiszpańskich, włoskich i amerykańskich. Również biskupi innych krajów mogą zarządzić w ten dzień odprawianie nabożeństw uroczystych.

W Paryżu obiega pogłoska, że stanowisko ministra sprawiedliwości Ricarda skutkiem procesu Wilsona zostało zachwiane. Mówią, że prezydent Carnot z początku sprzeciwiał się sądowemu ściganiu Wilsona, aby nie zdawało się, iż obawia się knowań zięcia swego poprzednika. Ricard oświadczył jednak, że przestępstwo jest oczywiste i wymaga bezwarunkowo wymiaru sprawiedliwości. Tymczasem z przebiegu procesu okazało się, że oskarżenie oparte było na bardzo kruchych podstawach; skutkiem tego zarówno w pałacu Ellzejskim, jak i w łonie samego gabinetu objawia się usposobienie niekorzystne dla ministra sprawiedliwości.

W dniach od 1 do 5 sierpnia odbędzie się po raz pierwszy we Francyi, w lugduńskim okręgu wojskowym, mobilizacya służby sanitarnej czterech korpusów; 400 lekarzy będzie się ćwiczyło w ładowaniu rannych na wozy i nosze.

Według ministeryalnej *Morning Post*, parlament angielski zebrać się ma dnia 4 sierpnia. Nie ulega już wątpliwości, a tak przynajmniej zapewniają z kół ministeryalnych, że gabinet lorda Salisbury'ego nie poda się na razie do dymisyi, lecz będzie czekał pierwszego wotum nieufności w nowej Izbie. Prawdopodobnie nie przyjdzie do niego ani tak prędko, ani tak łatwo, ponieważ Gladstone większość swoją zawdzięczając Irlandczykom, zdany jest na ich łaskę i niełaskę, i bezwarunkowo nie może rządzić bez ich pomocy.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 21 lipca. *Wiener Ztg.* donosi: Właściciel dóbr, Władysław Struszkiewicz, z okazyi zamianowania go inspektorem kultury krajowej, otrzymał godność radcy rządowego z uwolnieniem od taksy.

Wiedeń, 21 lipca. Na wczorajszem posiedzeniu Izby panów poświęcił prezydent wspomnienie zmarłym członkom: Hennetowi, Isbaremu i Goeglowi, poczem uchwalono bez zmiany ustawy o podwyższeniu gwarancyi dla kolei Eisenerz-Vordernberg, o budowie kolei Janjici-Bugojno, oraz kredyty dodatkowe z powodu nabycia dóbr Nadwórna przez Państwo i ustawę o udzieleniu bezprocentowej pożyczki państwowej Brodom. Co do kredytu dodatkowego na zasiłki dla urzędników państwowych z powodu drożyzny, obstaje Izba panów przy swojej uchwale, ograniczającej ten kredyt do 500.000 zł.

Wiedeń, 21 lipca. Na wczorajszem posiedzeniu Izby poselskiej P. Minister handlu odpowiedział na interpelacyę w sprawie włoskiej klauzuli o cłach od wina, i oświadczył, że cło 320 ct. od d. 27 sierpnia wchodzi w życie, ponieważ Włochy zdecydowały się na przyjęcie cła 577 centimów, i z rządem włoskim doszliśmy do zupełnie jasnego porozumienia. Cło to było zawsze specyalnym objawem ruchu handlowego na granicy. Podwyższenie go w ciągu trwania traktatów jest wykluczone. Rząd pilnie zastanawia się nad sprawą taryf kolejowych od wina; będzie się zarazem starał popierać i rozwijać krajowe domy składowe winne.

Na interpelacyę dep. Mengera co do budowy linii kolejowej w Lindewiese do granicy Państwa, odpowiada Pan Minister handlu, że trasa z Zugmantel do Niklasdorf jeszcze w bieżącym roku będzie ukończona.

Dep. Herold oświadcza, iż Młodoczesi nie mogą głosować za pożyczką. Mowca omawia stosunki stronnictw w parlamencie i zapytuje Ministra skarbu, jakie układy toczyły się między Rządem a zjednoczoną lewicą? Mowca kończy zapowiedzią stanowczej walki Młodoczechów przeciw Rządowi, do którego nie mają zaufania. (*Oklaski z ław młodoczeskich*).

P. Minister skarbu dr. Steinbach odpowiada, że nikogo nie można zmusić do zaufania; tu zresztą idzie o zaufanie do komisyi kontroli długów Państwa, że nie wyda ona złota, oraz o zaufanie do ciał ustawodawczych. Dla Ministra te ciała ustawodawcze są najwyższą powagą. Wywody Herolda natchnione są duchem stronniczym. Minister skarbu nie brał udziału w rokowaniach, o których mówi Herold; broni on projektów walutowych, jako urzędnik i uczciwy człowiek, bo je uważa za korzystne dla Austryi. Barwą stronniczą Ministra jest barwa czarnożółta; występuje on wyłącznie w obronie interesów wspólnej ojczyzny wszystkich ludów Austryi. Rząd w tej sprawie dlatego zażądał od razu całej potrzebnej mu sumy, aby zaznaczyć, że na seryo traktuje sprawę uporządkowania waluty. Wiara Izby w silne postanowienie Rządu jest konieczną w interesie kursu emisyjnego i konwersyi. P. Minister potrzebuje kasowych zapasów złota, a to w okresie przejściowym, dla wyrównania pewnych ścieśnień obiegu, ostatecznie zaś w celu uregulowania asygnat salinarnych, ewentualnie także dla zniżenia efektywnej wysokości pożyczki. P. Minister stoi w zupełności na stanowisku, które w zasadniczej swej uchwale określiła komisya walutowa, a mianowicie co do potrzeby użycia złota dla wykupna not państwowych. (*Żywe oklaski*).

Izba następnie przyjęła w drugiem czytaniu znaczną większością ustawę o pożyczce na przeprowadzenie regulacyi walutowej oraz ustawę konwersyjną, a tem samem załatwiła wszystkie przedłożenia walutowe. Przyjęła też rezolucyę dep. Mengera, wzywającą Rząd, aby podjął również skonwertowanie $4\frac{1}{2}$ prc. renty.

Wiedeń, 21 lipca. Z Izby deputowanych. W dalszym toku rozprawy nad ustawą o pożyczce, dep. Szczepanowski, z powodu uwag Vaszaty'ego odnoszących się do Rossyi, przedstawił położenie Polaków i Rusinów pod panowaniem rossyjskiem, w przeciwstawieniu do położenia Czechów w Austryi. Między innemi wykazał mowca, że jedyny na całe Królestwo Uniwersytet w Warszawie ma na celu jedynie russyfikacyę. Mowca wskazał na przeprowadzoną w ostatnich czasach russyfikacyę zarządów kolejowych w Królestwie, na wykluczenie Polaków od nabywania własności nieruchomej, na konfiskaty dóbr i zawołał: Czyż p. Vaszaty słyszał kiedy z ust swej ludności, że hr. Taaffe ma do rozporządzenia Sybir? czyż słyszał on kiedy w Austryi o ludności, której pozbawianoby pociech religijnych? Naprzód niech Vaszaty pozna te fakta, a potem dopiero niech broni systemu rządowego, pod którym nie można apelować do uczucia ludzkości, do poczucia sprawiedliwości, i gdzie jedyną ulgę zyskać można zapomocą przekupstwa urzędników. Szczepanowski broni Polaków przed zarzutem Vaszaty'ego, jakoby za walutą głosowali tylko z nienawiści ku Rossyi i z chęci zawikłania Monarchii w wojnę z Rossyą.

Na jakiem terytoryum — zapytuje mowca — odbyłaby się wojna? Tylko na polskiem! Wojna byłaby połączona z najcięższemi ofiarami ludności polskiej, i dlatego ludność ta nigdy lekkomyślnie wojny doradzać nie będzie. Polacy, jako lojalni poddani austryaccy, nie zawikłają nigdy w polityczną awanturę Państwa, które dało im ustawową opiekę.

Dep. Barwiński oświadcza w imieniu Rusinów, że ślicznie dziękują oni Vaszaty'emu za jego protekcyę. Mowca przedstawia położenie Rusinów w Rossyi, gdzie język ruski został z kościoła i szkoły kompletnie wygnany, do tego stopnia, że nawet w szkołach ludowych uczą jedynie języka rossyjskiego, a w cerkwiach głoszą kazania tylko po rossyjsku.

Tego rodzaju postępowanie — rzekł mowca — jest oczywiście zdolne wywołać takie objawy, jak te, które świeżo widzieliśmy w Astrachanie. Natomiast w Austryi, jakkolwiek Rusinom pozostaje wprawdzie to i owo jeszcze do życzenia, mimo to jednak mogą oni swobodnie rozwijać swoją narodowość, swój język i literaturę.

Wiedeń, 21 lipca. Izba poselska na dzisiejszem posiedzeniu przyjęła przedłożenia walutowe w trzeciem czytaniu.

Wiedeń, 21 lipca. (*Tel. pryw.*) Klub Młodoczechów wystosował do Gladstona depeszę gratulacyjną, wyrażającą sędziwemu mężowi stanu podziw i sympatyę klubu.

Wiedeń, 21 lipca. *Fremdenblatt* zaprzecza doniesieniu, wedle którego ces. i król. ambasador przy Stolicy św. hr. Revertera, ma być odwołany z dotychczasowej posady.

Praga, 21 lipca. Na posiedzeniu komisyi dla rozgraniczenia okręgów, przewodniczący wyraził ubolewanie z powodu nieobecności czeskich mężów zaufania. Komisya przyjęła operat, tyczący się rozgraniczenia okręgu sądowego Brüx. Prośby kilku gmin, o utworzenie w nich sądów powiatowych, uchylono.

Rzym, 21 lipca. Umarł tu kardynał Annibale.

Lizbona, 21 lipca. Król przyjmie dzisiaj austro-węgierskiego zastępcę dyplomatycznego Rosly'ego i oficerów austr.-węg. korwety *Aurora*.

Bruksela, 21 lipca. Izba poselska, w toku rozprawy nad rewizyą konstytucyi, przyjęła 84 głosami przeciwko 48 wniosek prezesa ministrów, aby wybrać komisyę, której zadaniem byłoby uzupełnienie regulaminu Izby.

Paryż, 21 lipca. Dziennik *Petit Paris* donosi: Policya aresztowała dwóch anarchistów francuskich przybyłych z zagranicy, oraz zabrała znalezione u nich machiny wybuchowe i chemikalia.

Paryż, 21 lipca. (*Tel. pryw.*) Dzienniki uderzają na rząd bułgarski z powodu procesu o zamordowanie Belczewa. *Temps* nazywa Stambułowa „małym Robespierrem".

Petersburg, 21 lipca. Cholera w Baku zmniejsza się.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 21go lipca 1892 r., godz. 1 minut 40. Akcye kredytowe 312·25, Alp Tow. górnicze 65·30, Węgierskie akcye kredytowe 358·—, Akcye anglo-austryackie 152·—, Akcye banku Union 243·50, Akcye kolei Karola Ludwika 214·50, Akcye kolei Północnej 282·—, Akcye kolei Południowej 98·75, Losy tureckie 40·50, Akcye kolei państwowej 301·25, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 243·50, Akcye kolei węgierskiej Północno-wschodniej 197·—, Wiedeńskie losy komunalne 157·50, Akcye tytoniowe 181·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 105·—, Akcye kolei Elbetal 234·50, Akcye banku dla krajów koronnych 219·10, 4-prc. węgierska renta złota 110·10, Akcye banku związkowego 115·— Rubel papierowy 1·19·75, Węgierska renta papierowa 100·55. Usposobienie silne.

Odpowiedzialny redaktor: **Adam Krechowiecki**

Nadesłane.

Przyjechali do Lwowa

dnia 21 lipca 1892.

Hotel Zorza.

PP. K. Horodyski z Kolędzian, J. br. Błażowski, z Czeremchowa, J. Czerniakowski z Kiplaczki, A. Bobrownicki z Malawy, Wł. Bobrownicki z Hruszowa, G. Strawiński z Ozydłowiec, Z. Ujejski z Wygnanki, Burodziński i M. Koczanowicz z Polski, A. Mysłowski z Koropca.

Hotel Imperial.

PP. C. Jakubowski z Podola ross., E. Kozicki z Pobereża, E. Torosiewicz z Brodek, D. br. Kapri z Kołomyi, K. Łukasiewicz z Podłuża, Z. Cieński z Tarnopola, L. Lewandowski z Czortkowa

Hotel Francuski.

PP. A. Szafrański z Krakowa, K. Petri z Hamburga, K. Lauterbach i P. Gössl z Wiednia.

Hotel Europejski.

PP K. Ostoja Ostaszewski z Grabownicy W Wielowiejski z Olejowa. A. Deboli z Warszawy, J. Chełmicki ze Stanisławowa, M. Torosiewicz z Pełtwi.

Hotel Centralny.

PP. A. hr. Marasse z Jurkowiec A. Fiałkowski z Żurawna, F· Marmaross z Przeniczyna, T. Karwowski Kopeczyniec.

Wystawy i Muzea.

Muzeum Zakładu narodowego im. Ossolińskich od godziny 10—1 przed i od 3—5 po południu we wtorek i piątek. Wstęp wolny.

RUCH POCIĄGOW KOLEJOWYCH.

ważny od dnia 1. Maja 1892 r. według zegaru lwowskiego.

Do Lwowa przychodzą:	Pociąg posp.	Pociąg pospiesz.	Pociąg osob.	Pociąg osob.	Pociąg osob.	Pociąg mięsza.
Z Krakowa	6 01	2·50	9·01	**6·46**	**9·32**	—
Z Muszyny-Krynicy via Tarnów	—	—	9·01	—	—	—
Z Podwołocz. i Brodów (na dworzec główny)	—	2·57	9·40	**7·21**	—	—
Z Podwołocz. i Brodów (na dworzec Podzamcze)	—	2·45	9·17	**6·55**	—	—
Z Suczawy	**10·09**	—	7·56	1·42	**7·06**	—
Z Kimpolungu	**10·09**	—	7·56	—	—	—
Z Radowiec	**10·09**	—	7·56	—	**7·06**	—
Z Hliboki	**10·09**	—	—	—	**7·06**	—
Z Nowosielicy	—	—	7·56	—	**7·06**	—
Z Słobody rungurskiej	**10·09**	—	—	1·42	**7·06**	—
Z Husiatyna via Halicz	**10·09**	—	—	1·42	—	—
Z Nowego Sącza, Chyrowa, Stanisławowa i Stryja	—	—	9·16	2·35	—	—
Z Suchy, Nowego Sącza, Chyrowa, Stanisławowa i Stryja	—	—	9·16	—	—	—
Z Chyrowa, Stanisławowa i Stryja	—	—	—	—	1·41	—
Z Pesztu, Miskolcza, Munkacza, Ławocznego i Stryja	—	—	9·16	—	1·41	—
Z Sokala i Bełzca	—	—	—	—	—	4·48
Z Sokala i Rawy ruskiej	—	—	—	—	—	8·32

Ze Lwowa odchodzą:	Pociąg posp.	Pociąg pospiesz.	Pociąg osob.	Pociąg osob.	Pociąg osob.	Pociąg mięsza.
Do Krakowa	**10·41**	3·07	**5·26**	11·01	**7·56**	—
Do Muszyny-Krynicy via Tarnów	—	—	—	—	**7·56**	—
Do Podwołocz. i Brodów (z dworca głównego)	2·58	—	9·41	**10·26**	—	—
Do Podwołocz. i Brodów (z Podzamcza)	3·10	—	10·02	**10·52**	—	—
Do Suczawy	6·36	—	9·56	3·22	**10·56**	—
Do Husiatyna via Halicz	6·36	—	—	3·22	—	—
Do Słobody rungurskiej	6·36	—	9·56	3·22	**10·56**	—
Do Nowosielicy	6·36	—	9·56	—	**10·56**	—
Do Hliboki	6·36	—	9·56	—	—	—
Do Radowiec	6·36	—	9·56	—	**10·56**	—
Do Kimpolungu	6·36	—	—	3·22	—	—
Do Stryja, Chyrowa, Nowego Sącza i Suchy	—	—	6·16	10·21	**7·41**	—
Do Stryja i Stanisławowa	—	—	—	10·21	**7·41**	—
Do Stryja, Ławocznego, Munkacza, Miskolcza i Pesztu	—	—	6·16	—	**7·41**	
Do Bełzca i Sokala	—	—	—	—	—	9·51
Do Sokala i Rawy ruskiej	—	—	—	—	—	**7·36**

U w a g a: Godziny drukowane grubemi liczbami, oznaczają porę nocną od godz. 6 wieczór do 5·59 rano.

Czas kolejowy (średnio europejski) różni się od czasu lwowskiego o 35 minut, t. z. gdy zegar we Lwowie wskazuje godz. 12 w południe, zegar kolejowy wskazuje godz. 11·25 przed południem

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 21 lipca 1892.

(bez kupona bieżącego.)

	płacą walutą zł.	ct.	żądają austr. zł.	ct.
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	213	—	216	—
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	241	50	244	50
Banku hip. galic. po 200 zł. wa.	324	—	330	—
Banku kred. gal. po 200 zł. wa.	—	—	212	—
2. List. zast. za 100 zł.				
Banku hipot. 5pr. wa. los. w 40 l.	101	—	101	70
„ „ 5 pr. w. a. wylosowalne z 10 pr. premią	107	50	108	20
Banku hipot. 4½pr. los. w 50 l.	98	25	98	95
Banku kraj. 4½pr. wa. los. w 51 l.	98	50	99	20
Tow. kred. galic. ziem. 4pr. wa. I. emis.	96	70	97	30
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. w. a. los. w 41½ lat	95	10	95	80
4½ pr. wa. los. 52 l.	99	40	100	10
4 pr. wa. los. w 56 l.	94	70	95	40
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Gal. zakł. kred. włoś. w likwidacyi (daw. 6 pr.) 3 pr. w. a.	—	—	—	—
(daw. 5 pr.) 2½ pr. w. a.	52	—	55	—
Ogól. rol. kred. Zakład dla G. i B. w likw. 6 pr. wa. los. w 15 lat	50	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. gal. 5 pr. m. k.	104	50	105	20
Galic. funduszu propin. 4 pr. wa.	94	—	94	70
Bukow. fund. propin. 5 pr. wa.	101	—	101	70
Oblig. komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. em.	—	—	—	—
Komunalne Banku kraj. 5% II. em.	101	—	101	70
Pożyczki kr. 6 pr. wa.	104	50	—	—
Pożyczki kr. 4½ pr. wa.	97	60	98	30
„ „ 4 „ „	91	40	92	10
5. Losy miasta Krakowa	22	75	24	75
„ „ Stanisławowa	29	50	32	50
6. Monety.				
Dukat cesarski	5	64	5	74
Napoleondor	9	45	9	55
Półimperyał	9	60	—	—
Rubel rossyjski srebrny	1	21	1	31
„ papierowy	1	18.¼	1	29 ¼
100 marek niemieckich	58	30	58	90

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 19 lipca 1892.

	płacą	żądają
1. Dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	95.20	95.40
luty-sierpień	95.15	95.35
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	94.95	95.15
kwiecień-październik	94.95	95.15
Losy z roku 1854 po 250 złr. m. k. 4 pr.	142.—	143.—
„ „ 1860 po 500 złr. w. a. 5 pr.	140.75	141.25
„ „ 1860 po 100 złr. 5 pr.	151.75	152.25
„ „ 1864 po 100 złr.	182.50	183.—
„ „ 1864 po 50 złr.	182.50	183.—
Renty Com. po 42 litr. austr	—.—	—
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 pr.	152 —	153.—
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	113.30	113·50
Renta papierowa 5 pr. z r. 1881	100.80	101.—
2. Obligacye indem. 5 pr. (za zł. m. k.)		
Bukowiny	104.60	105.20
Galicyi	104.60	105.60
Niższej Austryi	109.75	110.75
Siedmiogrodu	—.—	—.—
Węgier za 100 zł. wa. 4 pr.	94.20	95.20
3. Akcye.		
Bank Anglo aust. 200 zł. emit. zł.	150.75	151.25
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	308.20	308.80
Nizno-austr. tow. eskomt. po 500 złr.	633.—	643.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	326.—	—.—
Gal. banku d. han. i prz. a zł. 200 wpl. 40pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziem. a 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł.	216.—	217.—
Bank austro-węgierski a 600 zł.	995.—	1000.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	92.50	92.75
Austr. Tow. żegl. par. dun. po 500 zł. mk.	340.—	344.—
Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. mk.	—.—	—.—
Kol. Rzeszów. Tarn. (w. a.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2810.—	2820.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	214.—	215.—
Lwów-Czern. kol. I. po 200 zł. a. w.	242.50	243 50
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. w sr.	297.—	297.50
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	98 50	99.—
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	199.50	200.—
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny-rolniczo kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4½ pr. w złocie w 50 l.	100.40	101.—
„ „ „ premiowe po 3 pr.	111.70	112.20
Gal. Zak. kr. ziem. krak. los. w 18 l. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ w 36 l. 6 pr.	101.50	102.50
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr.	96.—	96.50
„ „ „ „ po 4pr. w 41 l. wyl.	95.—	95.25
„ „ „ „ po 4½ pr. w 52 latach zwrotne	99.50	99.95
Banku krajowego 4½ pr. wa. los. w 51½ l.	98.50	99.—
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. emisyi	—.—	—.—
Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl.	101.—	101.40
Banku aust. węg. 4½ pr.	102.—	—.—
Węg. Tow. ziem. akc. po 5 pr.	101. -	101.50
„ Zakł. kr. ziem. po 5½ pr.	102.70	103.70
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. a. w.	—.—	—.—
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	—.—	—.—
Kolej północna po 100 zł. em 1886 4%	99.25	100.25
„ „ po 100 zł. „ 1887 „	99.—	99.60
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 300 zł. 4½ pr.	—.—	—.—
detto (Jarosław-Sokal)	—.—	—.—
Kol. Gal. Lwów-Czern-Jas. emisya a 300 zł. 4. pr. w srebrze z r. 1884	85.—	85.60
z r. 1884	93.30	94.30
z r. 1866	—.—	—.—
z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr.	102.75	103.75
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. wa.	189.75	190.75
Clarego po 40 zł. m. k.	—.—	54.50
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	125.50	126.—
Keglewicha po 10 zł. m. k.	—.—	—.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	23.25	24.—
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	22.—	22 50
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	55.—	57.—
„ ...iego po 40 zł. m. k.	55 —	57.—
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	17.50	17 75
„ „ węg. „ po 5 zł.	11.50	11 80
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	23.50	24 50
Salma po 40 zł. m. k.	61.—	62.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	63.—	64.—
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. wa.)	30.—	32.—
Pożycz. Tryestu po 100 zł. m. k.	131.—	133.—
„ „ po 50 zł. w. a.	63.75	64.25
Waldsteina po 20 zł. m. k.	37.—	37 50
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	—.—	64 50
7. Weksle (za 3 miesiące).		
Augsburg na 100 w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 marek w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 marek w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 190 marek w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za ft. szt.	119.60	120.—
Paryż za 100 fr.	47.55.—	47.65.—
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.67.—	5.69.—
„ pełnej wagi	5.66.—	5.68.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.50.—	9 52·—
Rossyjski półimperyał	—.—.—	—.—.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	—	—
„ „ „ w srebrze	—	—
Renta w złocie	—	—
5 pr. austr. renta marcowa	—	—
Akcye banku austro-węgier.	—	—
„ „ kredytowego wiedeńskiego	—	—
Londyn	—	—
Napoleondor	—	—
Dukat cesarski men.	—	—
100 marek niemieckich	—	—

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 2654 (4258 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Slemieniu podaje do publicznej wiadomości, iż celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w sumie 66 zł. 83 ct a. w. z pn. odbędzie się w dniach 19 sierpnia i 21 września 1892 każdym razem o godzinie 10 przed południem w gmachu sądowym egzekucyjna publiczna sprzedaż realności pod nk. 46 w Stryszawie w wyk. hip. l. 76 w całości 2/4 części lwh. 2/6 części lwh. 80 4/72 części lwh. 87 ks. gr. gm. kat. Stryszawa dłużników Jakóba i Apolonii Pietyrów własnej,

Cena wywołania 310 zł. 50 ct.

Wadyum 31 zł. 5 ct. a. w.

Reszta warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny leżą do przejrzenia w registraturze tut. sądowej.

C. k. Sąd powiatowy.

Slemień, 24 maja 1892.

L. 3340 (3948 1—3)

W tut. sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 23 sierpnia 1892 powyżej ceny szacunkowej zaś dnia 27 września 1892 nawet poniżej takowej licytacya realności l. 103/3 w Jabłonce wyżnej Abrahama Höniga własnej na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi pto 84 zł. 24 ct. zpn.

Cena wywołania 200 zł.

Wadyum 20 zł.

Resztę warunków i akt oszacowania wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli ustanowiono kuratorem Stanisława Granatowskiego.

Turka, dnia 30 marca 1892.

L. 1904 (4273 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Potoku złotym podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia pretensyi Herza Freibika przeciw Michałowi Pawlukowi w ilości 9 zł. 50 ct. zpn. posiadłości egzekuta w Sciance wyk. hip. 574 objęta w tymże sądzie na dniu 10 sierpnia 1892 i na dniu 14 września 1892 każdym razem o 10 godzinie rano jednakowoż w pierwszym terminie tylko za cenę szacunkową lub wyżej takowej a dopiero w drugim terminie także poniżej ceny szacunkowwej będzie sprzedana.

Cena wywołania 391 zł.

Wadyum 39 zł. 10 ct,

Reszta warunków licytacyjnych tudzież wyciąg tabularny i akt ocenienia są w sądzie do przejrzenia.

C. k. Sąd powiatowy.

Potok złoty, dnia 5 maja 1892.

L. 2983 (3992 1—3)

W c. k. Sądzie powiatowym Tyczyńskim celem zaspokojenia wierzytelności Herscha Horna w kwocie 18 zł. 50 ct. aw. zpn. odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności Nkons. 4 w Tyczynie położonej whl. 479 ks. gł. gminy kat. Tyczyn objętej na imię Chaima Tennenbauma zaintabulowanej w dniach 22 sierpnia 1892 i 21 września 1892 o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 816 zł.

Wadyum 87 zł.

Resztę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzeć.

Tyczyn, dnia 19 maja 1892.

L. 3345 (4087 1—3)

W c. k. Sądzie powiatowym Tyczyńskim celem zaspokojenia wierzytelności Ozyasza Silberberga w kwocie 100 zł. a w, z pn. odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności w Siedliskach położonej wh. 307 ks. gł. gminy kat. Siedliska objętej na imię Jana Lasoty zaintobulowanej w dniach 22 sierpnia i 19 września 1892 o 10 godzinie rano.

Cena wywołania 29 zł. 41 ct.

Wadyum 3 zł.

Reszta warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzeć.

Tyczyn, dnia 15 maja 1892

L. 1022 (4186 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Limanowe zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 600 zł. z pn. odbędzie się na rzecz Kasy oszczędności w Nowym Sączu w tutejszym sądzie powiatowym sprzedaż posiadłości lwh. 28 gm. kat. Jaworzna objętej i połowy ciała whl. 90 tejże gminy objętego dłużnika Jana Wygi własnych w dwóch terminach mianowicie dnia 22 sierpnia i 3 października 1892 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony adw. dr. Młodzik w Limanowie:

Wadyum wynosi co do ciała hip. whl. l. 28 kwotę 22 zł. aw. a co do połowy whl. 90 kwotę 1 zł.

C. k. Sąd powiatowy.

Limanowa, dnia 27 kwietnia 1892.

L. 1293 (3673 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Rudkach zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 239 zł. 80 ct. aw. zpn. odbędzie się na rzecz Maryny Maliszewskiej w tut. sądzie powiatowym egzekucyjna licytacya 1/2 posiadłości lwh. 128 gm. Kupnowice objętej dłużnika Michała Maliszewskiego względnie jego uniwersalnej spadkobierczyni Paranki Maliszewskiej własnej w dwóch terminach mianowicie dnia 24 sierpnia 1892 i dnia 28 września 1892, każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Na pierwszym terminie nastąpi sprzedaż tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cena wywołania wynosi dla tej realności kwota 224 zł. 30 ct.

Wadyum wynosi 10 prc.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków można przejrzeć w tus. registraturze.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony jest Jacek Zyborski w Rudkach.

Z c. k. sądu powiatowego.

Rudki, dnia 30 kwietnia 1892.

L. 3873 (3672 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Rudkach zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 181 zł. zpn. odbędzie się na rzecz towarzystwa zaliczkowego w Rudkach w tutejszym sądzie powiatowym egzekucyjna licytacya posiadłości lwh. 4 gminy Podhajczyki objętej, dłużnika Fedka Berzaka Slepego własnej w dwóch terminach, mianowicie dnia 24 sierpnia 1892 i dnia 28 września 1892, każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Na pierwszym terminie nastąpi sprzedaż tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, a na drugim nawet poniżej takowej.

Cena wywołania wynosi dla tej realności kwotę 1554 zł.

Wadyum wynosi 10 prc.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków można przejrzeć w tus. registraturze.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony jest Jacek Zyborski w Rudkach.

Rudki, dnia 3 czerwca 1892.

Nr. 4911

Aviso.

Von der Militär Verwaltung werden nach kaufmännischer Usance beschafft.

Für das Militär-Verpflegs-Magazin in Rzeszów.

9200 Meterzentner Heu, lieferbar im Monate Oktober, November und Dezember 1892, dann Jänner 1893 je 1500 q, im Feber und März 1893 je 1600 q.

1. Die bezüglichen, deutlich abgefassten Verkaufsanträge, welche an kein kürzeres als ein impegno von 10 Tagen gebunden sein dürfen, müssen bis längstens 10 August 1892 um 10 Uhr vormittags bei der Intendanz des 10 Corps in Przemyśl im versiegelten Couvert, mit der Bezeichnung „Verkaufsantrag auf Heu" versehen, eingebracht werden. Die Verkaufsanträge sind, wenn sie auch früher eingebracht werden sollten, mit dem vorbenannten Tage zu datieren und kommen mit einer 50 kr. Stempelmarke zu versehen.

Nachträglich oder im telegrafischen Wege einlangende Verkaufsanträge, sowie solche, welche den gestellten Bedingungen nicht entprechen, bleiben unberücksichtigt.

2. Die Verkaufs-Anträge können entweder auf die ganze vorstehende Qualität, oder auch nur auf kleinere Partien der ausgeschriebenen Bedarfsmengen bis 100 q. herab gestellt werden, wobei sich aber die Militär-Verwaltung das Recht vorbehält, auch nur Theilquantitäten der offerierten Menge anzunehmen.

3. Der Intendanz unbekannte Unternehmer haben zu veranlassen, dass über ihre Solidität und Leistungsfähigkeit ein Zeugniss u. z. wenn sie protocollierte Firmen haben von der Handels- und Gewerbe-Kammer, sonst aber von der zuständigen, k. k. politischen Bezirks-Behörde auf ämtlichem Wege bei der Intendanz des 10 Corps in Przemyśl rechtzeitig einlange.

4. Verkäufer, welche der Intendanz nicht hinlänglich bekannt sind, haben weiters die Erfüllung der eingegangenen Verpflichtung durch den Erlag einer Caution in der Höhe von 10 Procent des nach den genehmigten Preisen entfallenden Wertes der erstandenen Lieferung zu versichern.

Diese Caution hat der Verkäufer mit dem Schlussbriefe beizubringen.

5. Das Heu ist in Gebünden a 5 Kilogramm abzustellen; das Strohband hat bei dem Heu vorzuschlagen.

Jeder Offerent hat überdies anzugeben, welches Gutgewicht er per Meter-Zentner Heu. gewährt. Grummet ist von der Lieferung ausgeschlossen.

6. Die Abstellung des Heues hat in die Depots des vorgenannten Verpflegs-Magazins nach Weisung desselben zu erfolgen.

7. Für die Abstellung kann die Begünstigung des Militär-Tarifes in Anspruch genommen werden, jedoch ist dies im Verkaufsantrage ausdrücklich zu bedingen.

8. Die Bezahlung erfolgt und zwar: für die in den Monaten Octoher, November und Dezember 1892 abgestellten Mengen im Monate Jänner 1893 und für alle übrigen in das Jahr 1893 fallenden Liefermengen sofort nach erfolgter anstandsloser Abstellung jedoch nur für die oben bezifferte Monats-Rate.

9. Die Stempelsauslagen für die Quittungen aus dieser Lieferung zahlt das Aerar.

10. Das Heu muss die für die Verpflegung des k. u. k. Heeres vorgeschriebene Qualität haben, und es wird in dieser Beziehung dann rücksichtlich der näheren Bedingungen, welche den Kaufabschlüssen zur Grundlage zu dienen haben, auf das für die vorliegende Ausschreibung ämtlich ausgefertigte und bei der Intendanz des 10 Corps in Przemyśl aufliegende Usance-Heft vom 15 Juli 1892 Nr. 4911 hingewiesen.

Die Verkäufer müssen im Verkaufsantrage und im Schlussbriefe ausdrücklich erklären, dass ihnen das Usance Heft seinem vollen Inhalte nach bekannt ist, und dass dasselbe, soweit es nicht durch die vorstehenden Bestimmungen modifizirt wird, in allen Punkten für die Abwicklung dieses Geschäftes beiderseits massgebend bleibt.

11. Die vorgeschriebenen Usancen-Hefte können bei den Militär Verpflegs-Magazinen in Rzeszów, Jarosiau und Przemyśl gegen Erlag von 8 Kreuzern gekauft beziehungsweise per Post bezogen werden.

Von der k. u. k. Intendanz des 10 Corps.

Przemyśl, am 15 Juli 1892.

Doniesienie.

Zarząd wojskowy ma zakupić zwyczajem kupieckim:

Dla wojskowego prowiantowego magazynu w Rzeszowie.

9200 metrycz. cetnarów siana do odstawienia w miesiącu październiku, listopadzie i grudniu 1892, później w styczniu 1893 po 1500 cetnar. m., a w lutym i w marcu 1893 po 1600 metr. cetn.

1. Dotyczące dokładnie ułożone podania cen sprzedaży, które nie powinny na krótszy termin zobowiązywać nad 10 dni, mają być oddane w zapieczętowanej kowercie z napisem: „podanie cen sprzedaży na siano" najpóźniej do dnia 10 sierpnia 1892 o godzinie 10 przed południem w biurze intendantury 10 korpusu w Przemyślu. Podania cen sprzedaży muszą być także w razie wcześniejszego nadesłania, datowane z dnia zwyż wymienionego i zaopatrzone marką stemplową na 50 ct.

Podania cen sprzedaży nadeszłe zapóźno, lub drogą telegraficzną, jakoteż takie, które warunkom wymaganym nie odpowiadają, nie będą uwzględnione.

2. Podania cen sprzedaży mogą opiewać albo na całą zwyż podaną ilość, albo też na mniejsze partye rozpisanej ilości potrzebnej, aż do 100 cetn. metrycznych, przyczem zarząd wojskowy zastrzega sobie prawo, do zatwierdzenia pewnej części z oferowanej ilości.

3. Każdy c. i k. Intendanturze nieznany przedsiębiorca ma się postarać o to, ażeby świadectwo jego rzetelności i możności dostawy — wystawione, w razie jeżeli jest protokołowany firmą, przez dotyczącą Izbę handlowo-przemysłową, w każdym innym razie przez dotyczącą Władzę polityczną — w drodze urzędowej do Intendantury 10 korpusu w Przemyślu przed rozprawą przesłane zostało.

4. Przedsiębiorcy, nieznani dostatecznie Intendanturze, — mają zapewnić spełnienie zobowiązań złożeniem kaucyi w wysokości 10 procent wartości całej dostawy.

Tę kaucyę ma złożyć przedsiębiorca równocześnie przy spisaniu listu ugodowego (Schlussbrief).

5. Siano ma być odstawione w wiązkach po 5 kilogramów; ciężar powrósła ze słomy przy sianie nie będzie wliczony w ciężar wiązek, nadto ma każdy oferent podać jaką nadwyżkę zobowiązuje się oddać przy cetnarze metrycznym siana. Otawę (Grummet) wyklucza się od dostawy.

6. Odstawa siana ma się odbyć w składach zwyż wymienionego wojskowego magazynu według jego wskazówek.

7. Przy odstawie można się na kolejach posługiwać taryfą wojskową, jednak musi być w podaniu cen sprzedaży zawarunkowanem.

8. Zapłata nastąpi:

Za ilości odstawione w miesiącach: w październiku, listopadzie i grudniu 1892, w miesiącu styczniu 1893, a za wszystkie pozostałe dostawy na rok 1893 zaraz po należytem uskutecznieniu dostawy, ale tylko za wyżej wskazaną ratę miesięczną.

9. Przepisane należytości stemplowe od kwitu ponosić będzie Zarząd wojskowy.

10 Siano musi pod względem jakości posiadać własności przepisane dla tychże artykułów i zwraca się uwagę odnośnie do tychże, jakoteż wszelkich bliższych warunków mających służyć za podstawę do zawarcia układu sprzedaży sposobem kupieckim (Usance-Heft) z dnia 15 lipca 1892 roku, nr. 4911, który dla dotyczącej rozprawy urzędownie wystawiony — w biurze Intendantury 10 korpusu w Przemyślu się znajduje i przez każdego przejrzanym być może.

Przedsiębiorcy muszą w podaniu cen sprzedaży i w liście ugodowym (Schlussbrief) wyraźnie oświadczyć, że zwyż wymieniony zeszyt warunków sprzedaży (Usance-Heft) w całości znają i że tenże zeszyt o ile zwyż podane bliższe określeni tegoż doniesienia treści warunków w tymże zeszycie zawartych, nie znoszą, we wszystkich punktach dotyczących załatwienia ich interesu sprzedaży obustronnie zobowiązywać ma

11. Przepisane zeszyty warunków (Usancen-Hefte) można nabyć w wojskowych magazynach prowiantowych w Rzeszowie, Jarosławiu i Przemyślu za złożeniem 8 centów, względnie mogą być takowe także pocztą przesłane.

Z c. i k. Intendantury 10 korpusu.

Przmyśl, dnia 15 lipca 1892.

L. 24482 (4117)

Ogłoszenie licytacyi.

Celem stałego obsadzenia opróżnionej hurtownej sprzedaży tytoniu, marek stemplowych i blankietów wekslowych w Stanisławowie tudzież połączonej z tą hurtownią kolektury loteryjnej Urzędów loteryjnych w Grazu i Budapeszcie rozpisuje się niniejszem licytacyę.

Hurtownia powyższa pobiera materyały tytoniowe z c. k. magazynu sprzedaży tytoniu w Stanisławowie, zaś stemple i weksle z tutejszego c. k. głównego Urzędu podatkowego.

Sprzedaż wynosiła od 1 stycznia 1891 do końca grudnia 1892:

w tytoniu	183524 zł. 36 ct.
w stemplach w ogóle	9865 zł. 20 ct.
Razem	193389 zł, 56 ct.

Rzeczona kolektura loteryjna przyniosła kolektantowi po $3\frac{1}{2}\%$ prowizyi wedle przeciącia z lat 1889/891 dobhodu brutto

za kolekturę loteryjną z Grazu	24 zł. 88 ct.
za „ „ z Budapesztu	27 zł. 28 ct.
Razem	52 zł. 16 ct.

Przy licytacyi tej przyjmowane będą włącznie do 15 września 1892 do godziny 1 po południu tylko pisemne stemplami na 50 ct. zaopatrzone oferty wystawione ściśle wedle formularza i należycie zapieczętowane oraz opatrzone w świadectwo pełnoletności tudzież moralności we wadyum wynoszące na hurtowną sprzedaż tytoniu 600 zł. wyraźnie sześćset zł. zaś na kolekturę loteryjną 300 zł. wyraźnie trzysta zł. w gotówce lub papierach wartościowych przydatnych na kaucye rządowe.

Oferty należy wnosić na ręce Naczelnika c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Stanisławowie.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 16 września 1892 o godzinie 10 rano.

Bliższe warunki tudzież formularze ofert można przeglądnąć w godzinach urzędowych w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Stanisławowie, jako też powziąć z dotyczących drukowanych ogłoszeń znajdujących się w tutejszo powiatowych Nadzorach c. k. straży skarbowej.

C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu

Stanisławów, dnia 2 lipca 1892.

L. 2344 (4204 3—3)

W tut. sądzie odbędzie się o godz. 10 rano dnia 12 sierpnia 1892 powyżej ceny szacunkowej. zaś dnia 13 września 1892 nawet poniżej takowej licytacya realności według wyk. hip. 239 ks. gr. gminy Uherce niezabitowskie, Hrycia Kościów i według wyk. hip 339 tej samej gminy Hanuśki Kościów własnej, na rzecz ck. uprz. gal. Zakładu kredyt. włościańsk. w likw. we Lwowie pto 26 rat po 6 zł. i 25 rat po 12 zł. wa. zpn.

Cena wywołania 275 zł., względnie 296 zł.

Wadyum 27 zł. 50 ct., względnie 29 zł. 60 ct.

Resztę warunków. akt opisania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu i dla wierzycieli hipotecznych ustanowiony kuratorem adw. dr. Ozarkiewicz.

C. k. Sąd powiatowy.

Gródek, dnia 28 kwietnia 1892.

L. 2452 (4231 3—3)

Z c. k. Sądu powiatowego w Potoku złotym podaje się do wiadomości, iż celem zaspokojenia wierzytelności firmy „The Singer Manufacturing Comp. G. Neidlinger" we Lwowie, przeciw Herschowi Mechlesowi w ilości 58 zł. zpn. realność egzekuta pod nk. 585 w Potoku złotym wyk. hip. 457 objęta w tymże sądzie drogą publicznej licytacyi na dniu 10 sierpnia i 14 września 1892, każdym razem o godz. 10 rano jednakowoż w pierwszym terminie za cenę szacunkową lub wyżej takowej, a dopiero w drugim terminie także poniżej ceny szacunkowej będzie sprzedaną.

Cena wywołania 75 zł.

Wadyum 7 zł 50 ct.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież wyciąg tabularny i akt oszacowania są w sądzie do przejrzenia.

C. k. Sąd powiatowy.

Potok złoty, dnia 25 maja 1892.

L. 4946 (3879 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kolbuszowy podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności, c. k. uprz. gal. Zakładu kredyt. włość w likwidacyi we Lwowie w kwocie 21 rat po 6 zł. wą. zpn. odbędzie się w tym sądzie dnia 19 sierpnia 1892 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę całej realności objętej wykazem hip. l. 122 ks. gr. gm. kat. Kolbuszowa dolna wedle poz. 1 karty własności do dłużnika Józefa Derenia należącej.

Cena wywołania 470 zł. wa.

Wadyum 47 zł. wa.

Resztę warunków licytacyi. wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze tego sądu.

Kolbuszowa, 7 czerwca 1891.

L. 5413 (4228 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Brzozowie zawiadamia, że celem zaspokojenia wierzytelności Salamona Schertza w kwocie 71 zł. 30 ct. zpn. odbędzie się w tutejszym sądzie w dniach 2 sierpnia i 6 września 1892, każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności pod lk. 485 w Brzozowie położonej, wyk. hip. l. 125 ks. gr. gm. Brzozów objętej, dłużnika Franciszka Kościńskiego i nieobjętej masy spadkowej po śp. Wiktoryi Kościńskiej własnej.

Na pierwszym terminie realność ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim i poniżej sprzedaną zostanie.

Cenę wywołania stanowi kwota 450 zł.

Wadyum 45 zł.

Warunki licytacyjne i akt oszacowania mogą być przejrzane w tusądowej registraturze.

Kuratorem dla nieznanych wierzycieli ustanowiony został Emil Witkiewicz z Brzozowa.

C. k. Sąd powiatowy.

Brzozów, 13 maja 1892.

L. 4161 (3986 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zaleszczykach podaje do wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie się publiczna sprzedaż realności w Newosiółce kostiukowej położonej wedle wyk. hip. 42 tejże gminy ciało tabularne stanowiącej dłużnika Mendla Jakóba Rosenstoka względnie tegoż nieobjętej masy spadkowej własnej na zaspokojenie pretensyi Samuela Kimelmana w kwocie 300 zł. dnia 19 sierpnia 1892 i dnia 30 września 1892 każdym razem o godzinie 10 rano, a to na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej na drugim zaś i poniżej takowej.

Wadyum wynosi 52 zł

Reszta warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tutej szej registraturze przejrzeć.

Dla wierzycieli którymby rezolucya licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego do tabuli weszli, ustanawia się kuratorem dr. Stkolasę w Zaleszczykach.

Zaleszczyki, 21 maja 1892.

L. 4946 (3987 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zaleszczykach podaje do wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie się publiczna sprzedaż realności w Zaleszczykach położonej wedle wyk. hip. l. 270 tejże gminy Julii Wenzel i Jana Saranieckiego własnej o 200 zł. dnia 19 sierpnia 1892 i dnia 30 września 1892 każdym razem o godzinie 10 rano a to na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej na drugim zaś i poniżej takowej.

Wadyum wynosi 196 zł. 50 ct.

Zaleszczyki, 22 maja 1792.

L. 3111 (4211 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Peczeniżynie zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 20 zł. wa. zpn. odbędzie się na rzecz Simche Heifermana w tutejszym sądzie powiatowym sprzedaż posiadłości l. wyk. hip. 30 gminy katastralnej Młodiatynie objętej dłużnika Wasyla Chaszczuka własnej w dwóch terminach mianowicie dnia 16 sierpnia 1892 i dnia 19 września 1892 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony Henryk Szeib w Peczeniżynie.

Cena wywołania 60 zł. wa.

Wadyum wynosi 6 zł.

C. k. Sąd powiatowy.

Peczeniżyn, 31 marca 1892.

L. 4130 (3674 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Wieliczce zawiadamia, że wcelu zaspokojenia wierzytelności powiatowej kasy oszczędności w Wieliczce w kwocie 390 zł. zpn. w dniach 19 sierpnia 1892 i 30 września 1892 w sądzie o godzinie 10 rano realność pod lk. 130 w Wieliczce lwh, 130 ks. grunt. gminy Wieliczka objęta przez publiczną licytacyę sprzedaną będzie.

Cena wywołania wynosi 349 zł. 30 ct.

Zakład 35 zł.

Wyciąg hipoteczny. akt szacunkowy oraz resztę warunków licytacyjnych przeglądnąć można w registraturze sądu.

O tem zawiadamia sąd nieznanych wierzycieli i tych, którzyby po dniu 14 maja 1892 do hipoteki weszli do rąk ck. notaryusza p. Kazimierza Przychockiego w Wieliczce.

Wieliczka, 24 maja 1892.

L. 9132 (3962 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 776 zł. 66 ct. wa. na rzecz ck. uprzyw. gal. akcyjn. Banku hipotecznego odbędzie się dnia 17 sierpnia 1892 i 21 września 1892 każdym razem o godzinie 10 przedpołudniem w biurze Nr. 5 egzekucyjna sprzedaż realności dłużników Izraela i Mali Kellerów własnej pod lsp. 2039 w Tarnopolu położonej objętej wyk. hip. l. 1860.

Cena wywołania poniżej której realność ta na pierwszym terminie sprzedaną nie będzie wynosi 2000 zł.

Wadyum zaś 200 zł.

Bliższe warunki i opisanie przynależytości przejrzeć można w registratrurze sądu.

Dla wierzycieli którzy by po dniu 15 czerwca 1892 prawa zastawu uzyskali, lub którymby uchwała niniejsza względem dozwolenia licytacyi z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła ustanawia się na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratora ad actum pana adw. dr. Weissteina a p. adw. Schwarza zastępcą tegoż

Tarnopol, dnia 25 czerwca 1892.

L. 5212 (3878 3 - 3)

C. k. Sąd powiatowy w Kolbuszowy podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności ck. uprz gal. Zakładu kredyt. włość. w likwidacyi we Lwowie w kwocie 20 rat po 18 zł. wa. zpn. odbędzie się w tym sądzie dnia 19 sierpnia 1892 i dnia 30 września 1892 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę całej realności objętej wyk. hip. l. 44 ks. gr. gm kat. Kolbuszowa wedle poz. 1 karty własności do dłużników Karoliny Katarzyny 2-im. Gaweckiej i spólników należącej

Cena wywołania 1220 zł.

Wadyum 122 zł. aw.

Resztę warunków licytacyi, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze tego sądu.

Kolbuszowa, dnia 13 czerwca 1892.

L. 3112 (4212 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Peczeniżynie zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 18 zł. w. a. z pn. odbędzie się na rzecz Simche Heifermana w tutejszym sądzie powiatowym sprzedaż posiadłości l. wyk. hip. 867 gminy katastralnej Peczeniżyn objętej dłużnika Jury Roszczyńskiego własnej w dwóch terminach mianowicie dnia 16 sierpnia 1892 i dnia 19 września 1892 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony Wasyl Warczuk w Peczeniżynie.

Cena wywołania 220 zł. a. w.

Wadyum wynosi 22 zł.

C. k. Sąd powiatowy.

Peczeniżyn, 31 marca 1892.

L. 3979 (4205 2—3)

W tutejszym Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 19 sierpnia 1892 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 2 września 1892 nawet poniżej takowej, licytacya realności według wykazu hip. l. 1044 księgi gruntowej gminy Kulików Anny Worobiec własnej na rzecz kasy zaliczkowej „Nadzieja“ w Kulikowie pto 110 zł a. w. z pn.

Cena wywołania 300 zł.

Wadyum 30 zł.

Reszta warunków akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy

Kulików, dnia 28 czerwca 1892.

L. 609 (3881 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Żywcu ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej Emilii Fröhlich i wspóln. pko nieobjętej w masie spadkowej śp. Reginy z Mandlów Kublinowej z Radziechowa peto 220 zł. rozpisaną została egzekucyjna sprzedaż realności dłużniczki, mianowicie a. 1/3 części realności lwh. 580 b. 2/12 części realności lwh. 345, c. 1/6 części realności lwh. 582, d. 2/12 części realności lwh. 593 ks. gr. gm. Radziechowy, na dzień 17 sierpnia 1892 i na dzień 21 września 1892 każdą razą o godzinie 10 rano.

Wadyum 28 zł.

Cena szacunkowa i wywołania 276 zł. 26 ct.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony adwokat dr. Bogdani.

Resztę warunków licytacyjnych wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania można przejrzeć w tutejszo sądowej registraturze.

Żywiec, dnia 1 marca 1892.

L. 3247 (4259 2—3)

W c. k. Sądzie powiatowym w Tyśmienicy odbędzie się o godz. 10 rano na dniu 29 lipca 1892 tylko powyżej ceny szacunkowej, zaś na dniu 31 sierpnia 1892 i poniżej ceny szacunkowej przymusowa sprzedaż parcel gruntowych 1707/1 i 1707/2 w skład realności wyk. hip. l. 112 gminy kat. Roszniów objętej wchodzących dłużnika Hrynia Hudymy własnej protokołem z dnia 6 grudnia 1886 l. 13798 oszacowanej na rzecz Borucha Pollaka pto 12 zł. 16 ct. zpn.

Cena wywołania 100 zł.

Wadyum 10 zł.

Reszta warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny można przejrzeć w tus. registraturze.

Tyśmienica, 26 maja 1892.

L. 2606 (4256 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Slemieniu podaje do publicznej wiadomości, iż celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie pto 12 rat po 12 zł. 69 ct. i kapitału 162 zł. 14 ct. a. w. odbędzie się w dniach 16 sierpnia i 16 września 1892 każdym razem o godzinie 10 przedpołudniem w gmachu sądowym egzekucyjna publiczna sprzedaż realności pod nk. 245 w Lachowicach w wyk. hip. l. 432 w całości i 6/18 części lwh. 433 księgi grunt. gminy kat. Lachowice dłużnika Szymona Sikory własnej.

Cena wywołania 475 zł.

Wadyum 47 zł. 50 ct.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny leżą do przejrzenia w registraturze tut. sądowej.

C. k. Sąd powiatowy.

Slemień, 26 maja 1892.

L. 2630 (4251 2—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Jakóba Messinga w kwocie 156 zł. odbędzie się w tutejszym sądzie w dniach 16 sierpnia i 16 września 1892 każdym razem o 10 godzinie rano publiczna licytacya realności nr. 68 w Rozwadowie podlegającej wyk. hipotecznym nr. 89 objętej Berla Laufgrabena własnej.

Cena wywołania 320 zł.

Wadyum 32 zł.

Resztę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy.

Rozwadów, 6 lipca 1892.

L. 2653 (4257 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Slemieniu podaje do publicznej wiadomości, iż celem zaspokojenia wierzytelności zakładu kred. włościańskiego w likwidacyi we Lwowie w sumie 6 rat po 14 zł. 40 ct. i 222 zł. 92 ct. i 22 zł. 27 ct. a. w. z pn. odbędzie się w dniach 17 sierpnia i 19 września 1892 każdym razem o godzinie 10 przed południem w gmachu sądowym egzekucyjna publiczna sprzedaż realności pod nk. 89 w Lachowicach w wyk. hip. l. 167 w całości i 4/12 części lwh. 163 ks. gr. gminy Lachowice dłużnika Jakóba Pająka własnej.

Cena wywołania 556 zł.

Wadyum 55 zł. 60 ct. a. w.

Reszta warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny leżą do przejrzenia w registraturze tut. sąd.

C. k. Sąd powiatowy.

Slemień, 25 maja 1892.

L. 5771 (4207 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mielcu podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Towarzystwa ochrony mniejszej własności ziemskiej w Mielcu w kwocie 150 zł. z pn. odbędzie się w gmachu sądowym dnia 4 sierpnia 1892 i dnia 15 września 1892 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności objętej wykazem l. 283 gminy Borowa.

Cena wywołania 2178 zł.

Wadyum 217 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze sądowej.

Mielec, dnia 27 czerwca 1892.

L. 2227 (4250 1—3)

W sprawie egzekucyjnej Reisi Fischer przeciw Antoniemu Buczkowskiemu o 50 zł. odbędzie się w tutejszym sądzie o godzinie 10 rano dnia 17 sierpnia 1892 tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 21 września 1892 także poniżej takowej przymusowa licytacya realności w Michałówce położonej wyk. hip. 13 ks. pt. gminy katastralnej Michałówka objęta.

Cena szacunkowa oraz wywołania 355 zł.

Wadyum 35 zł. 50 ct.

Wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i protokół opisania przynależności przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiony kurator dr. Maurycy Roth adt. w Podhajcach.

C. k. Sąd powiatowy.

Podhajce, 1 kwietnia 1892.

L. 2194 (4238 1—3)

C. k. Sąd powiatowy we Frysztaku odbędzie w dniu 18 sierpnia 1892 sprzedaż przez publiczną dobrowolną licytacyę realności objętej wyk hip. l. 241 we Frysztaku się znajdującej spadkobierców śp. Franciszka i Katarzyny Petryckich własnej na zgodne żądanie tychże.

Cena wywołania 1200 zł.

Wadyum 120 zł.

Warunki w registraturze.

Frysztak, dnia 28 czerwca 1892.

L. 4111 (4206 1—3)

W tutejszym Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 19 sierpnia 1892 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 2 września nawet poniżej takowej, licytacya realności według wyk. hip. l. 116 księgi gruntowej gminy Kulików masy spadkowej śp. Eliasza Dmytrowicza własnej na rzecz kasy zaliczkowej „Nadzieja“ w Kulikowie pto 17 zł. a. w. z pn.

Cena wywołania 85 zł.

Wadyum 8 zł. 50 ct. a. w.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Kulików, dnia 28 czerwca 1892.

L. 5558 (4249 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kałuszu podaje do wiadomości, że dnia 17 sierpnia 1892 i 19 września 1892 każdym razem o 10 godzinie rano odbędzie się celem ściągnięcia kwoty 850 zł. zpn., na rzecz powiatowej kasy oszczędności egzekucyjna sprzedaż realności wyk. hip. 164 ks. gr. Kałusz objętej Eweliny z Tworowskich Kwaśniewskiej własnej.

Wadyum wynosi 634 zł.

Reszty warunków licytacyi przeglądnąć można w tusądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Kałusz, 29 marca 1892.

L. 2409 (4275 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Skolem ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Mojżesza Klugera w kwocie 120 zł. zpn. od będzie się dnia 2 sierpnia 1892 i dnia 30 sierpnia 1892 zawsze o 10 godzinie rano; egzekucyjna sprzedaż realności dłużników nie objętej masy spadkowej po śp. Oleksie Kiermaszu i Michała Kiermasza własnej pod lk. 29 w Rykowie położonej.

Cena wywołania 1495 zł.

Wadyum 149 zł. 50 ct.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w aktach ts. registratury.

Skole, 23 kwietnia 1892.

L. 4157 (4244 1—3)

Celem ściągnięcia wierzytelności Chaima Leiby Jageta w kwocie 608 zł. w. a z pn. przeprowadzoną zostanie w tutejszym sądzie w dniach 19 sierpnia i 21 września 1892 o godzinie 10 rano przymusowa publiczna sprzedaż dwóch sklepów pod l. 5 i 7 w Bóbrce położonych 96/564 części ciała hipotecznego wyk. hip. l. 296 gminy Bóbrka objętego stanowiących dłużnika Abrahama Izaka Bellera własnych z tem, ze cenę wywołania stanowi kwota 900 zł.

Poręczne 90 zł., i że sklepy powyższe na pierwszym terminie tylko za lub wyżej, zaś na drugim terminie i niżej ceny wywołania, sprzedane zostaną.

Kurator późniejszych wierzycieli Teofil Waydowski notaryusz w Bóbrce.

C. k. Sąd powiatowy.

Bóbrka, dnia 3 maja 1892.

L. 4039 (4272 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Komarnie podaje do powszechnej wiadomości, że w celu zaspokojenia pretensyi Mojżesza Arona Gurfeina w kwocie 185 zł. 50 ct. wa. zpn. przeprowadzi w dniach 19 sierpnia i 21 września 1892 każdokrotnie o godzinie 10 rano egzekucyjną publiczną sprzedaż realności wykazem hipot. l. 149 księgi gruntowej gminy Komarno objętej dłużnika Markusa Münzera własnej z tem, że na pierwszym terminie realność ta tylko za cenę wywołania lub wyżej tejże zaś na drugim terminie za jakąbądź cenę sprzedaną zostanie.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa tej realności w kwocie 120 zł.

Wadyum 12 zł. wa. w gotówce.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipot i protokół oszacowania powyższej realności można przejrzeć w tus. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych p. Józef Gromnicki w Komarnie.

Komarno, 30 maja 1892.

Konkursa.

L. 3937 (4193 3—3)

Ogłoszenie konkursu.

W etacie służby gminnej miasta Stryja wakuje posada kancelisty z roczną płacą 500 zł. z dodatkiem aktywalnym 200 zł. i kwinkweniami.

Do obowiązków kancelisty należy prowadzenie protokołu podawczego, ekspedytury i registratury niemniej sprawowanie onych czynności, które Burmistrz zarządzi.

Kandydaci winni wykazać uzdolnienie swe do prowadzenia manipulacyi należącej do zakresu czynności kancelisty tudzież znajomość języka polskiego, ruskiego i niemieckiego a nadto muszą być obywatelami austryackimi.

Posada tu nadaną zostanie na razie prowizorycznie.

Po upływie dwuletniej zadowalniającej służbie nastąpić może stabilizacya.

Osądzenie kwalifikacyi kompetentów zastrzega sobie Rada miejska.

Podania należy wnosić do Magistratu w Stryju do 10 sierpnia 1892.

Magisrat krói. miasta.

Stryj, dnia 13 lipca 1892.

Ogłoszenie konkursu.

W etacie służby gminnej miasta Stryja wakuje posada koncepisty z płacą rocznych 600 zł. i dodatkiem aktywalnym 200 zł, wa.

Kandydaci winni się wykazać ukończonymi studyami prawniczymi i złożeniem egzaminów państwowych, tudzież odbytą już praktyką w publicznej służbie administracyjnej lub autonomicznej — muszą być dalej obywatelami austryackimi i wykazać, że wieku normalnego nie przekroczyli.

Posada ta nadaną będzie na lat trzy prowizorycznie, po upływie których dopiero nastąpi stabilizacya.

Podania należy wnosić do Magistratu w Stryju do 10 sierpnia 1892.

Magistrat król. miasta

Stryj, dnia 13 lipca 1892.

L. 587 (4215 3—3)

Celem stałego obsadzenia posad nauczycielskich rozpisuje się niniejszem konkurs z terminem do dnia 31 sierpnia 1892 na posadę starszych nauczycieli przy szkołach etatowych z płacą 300 zł. i wolnem pomieszkaniem

1. Stopnicach królewskich,
2. Przyszawej,
3. Szczawie.

Ubiegający się o te posady kandydaci i kandydatki winni wnieść podania należycie udokumentowane i zaopatrzone wykazem służbowym sporządzonym wedle formularza przepisanego okólnikiem z dnia 12 października 1876 l. 10195 i 29 grudnia 1885 l. 13849 za pośrednictwem swej władzy przełożonej najpóźniej do końca sierpnia 1892.

Limanowa, 15 lipca 1892.

L. 662 (4232 3—3)

W Niżankowicach jest posada kasyera miejskiego z roczną płacą 150 zł. do obsadzenia.

Kompetenci zechcą swe udokumentowane podania do tutejszej Zwierzchności gminnej do 15 sierpnia br. wnieść.

Niżankowice, 17 lipca 1892.

(4267 1—2)
C. k. Sąd rzeszowski potrzebuje kilku pisarzy, którzy znani są z moralnego prowadzenia się i mają szybkie a czytelne pismo.
Płaca od 30—45 zł. miesięcznie, a oprócz tego remuneracye, które się odkłada na oszczędność.
Zgłoszenia do naczelnika biur pomocniczych.
C. k. Sąd obwodowy.
Rzeszów, 19 lipca 1892.

L. 31296 (4263 1—3)
Konkurs
na posadę ekspedyenta przy ck. urzędzie pocztowym w Mogile w powiecie Krakowskim za kontraktem służbowym i kaucyą 200 zł.
Płaca rocznych 150 zł. i ryczałt kancelaryjny 40 zł.
Podania należy wnieść najpóźniej do 4 sierpnia br. do ck. Dyrekcyi poczt i telegrafów.
Lwów, dnia 16 lipca 1892.

Upadłości.

L. 14241 (4236 2—3)
C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, iż wdrożonem zostało postępowanie konkursowe do majątku niewiadomej z miejsca pobytu Rebeki Stegmannowej prowadzącej handel towarami bławatnymi pod firmą: „R. Stegmann" w Tarnowie zamieszkałej a to do całego tak ruchomego gdziekolwiek znajdującego się, jako też do nieruchomego majątku położonego w tych krajach, w których ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 dz. p. p. z r. 1869 nr. 1 obowiązuje.
Komisarzem konkursowym zamianowany został p. dr. S. Merz ck. adjunkt sądowy w Tarnowie tymczasowym zaś zawiadowcą masy p. dr. Malawski adwokat krajowy.
Celem potwierdzenia ustanowionego przez sąd lub przedstawienia innego zawiadowcy masy konkursowej i jego zastępcy, tudzież obrania delegacyi wierzycieli wyznacza się posłuchanie na dzień 1 sierpnia 1892 o godz. 4 po południu w biurze komisarza konkursowego, na którym stawić się mają wierzyciele z dokumentami roszczenia ich wykazującemi.
Wszyscy do tej masy konkursowej jako wierzyciele jej roszczenia mający, chociażby nawet o takowe i spory wytoczonemi były, powinni takowe do dnia 30 września 1892 stosownie do przepisów ustawy konkursowej unikając szkodliwych następstw tamże zagrożonych w sądzie zgłosić, i na posłuchanie w dniu 4 października 1892 o godz. 9 przed południem w biurze komis. konk. odbyć się mającym, do likwidacyi i do uporządkowania podać.
Termin ostatni służyć ma zarazem jako termin do zawarcia ugody w § 68 u. k. przewidzianej, na który w tym celu wszyscy wierzyciele niniejszem zawezwanie otrzymują.
Zgłoszonym i na ogólnem posłuchaniu stawającym wierzycielom służy prawo przez wolny obiór w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków delegacyi wierzycieli dotychczas urzędujących powołać stanowczo inne osoby, w których pokładają zaufanie.
Dalsze ogłoszenia w toku tego postępowania konkursowego zamieszczane będą w dzienniku urzędowym „Gazety Lwowskiej".
Tarnów, dnia 18 lipca 1892.

L. 10200 (4266 1—3)
C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi zawiadamia wierzycieli masy rozbiorowej firmy Szerzer & Weisselberger w Śniatynie, że do potwierdzenia tymczasowego zawiadowcy masy, względnie do wyboru nowego zawiadowcy masy, tegoż zastępcy i wydziału wierzycieli, ustanawia się nowy termin na dzień 2 sierpnia 1892 o godzinie 9 rano, na którym wierzyciele do komisarza konkursowego zgłosić się mają.
C. k. Sąd obwodowy.
Kołomyja, 16 lipca 1892.

L. 26241 (4277)
C. k. Sąd krajowy we Lwowie podaje do wiadomości, że na mocy wyboru z dnia 3 czerwca 1892 Faustyn Jastrzębski, urzędnik Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi, we Lwowie zamieszkały, zarządcą masy rozbiorowej Michała Krämera zamianowany został.
C. k. Sąd krajowy.
Lwów, dnia 9 lipca 1892.

Wyroki prasowe.

Zl. 151 (3865)
Das k. k. Landes- als Preßgericht in Laibach hat mit dem Erkenntnisse vom 7 Juni 1892, Z. 4645, die Weiterverbreitung der Nr. 126 der Zeitschrift: „Slovenec" vom 3 Juni 1892 wegen des Artikels: „Od Vojnika pri Celji" nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 30 Mai 1892, Z. 13078, die Weiterverbreitung der Morgenausgabe der Nr. 143 der Zeitschrift: „Narodni Listy" vom 24 Mai 1892 wegen des Artikels: „Verejna schuze lidu v Ml. Boleslavi" nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 2 Juni 1892, Z. 13315, die Weiterverbreitung Nr. 10 der Zeitschrift: „Odborny casopis hajici zajmy delnictva mlynarskeho" vom 28 Mai 1892 wegen des Gedichtes: „Svoboda" nach den §§ 58 b und 59 c St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Königgrätz hat mit dem Erkenntnisse vom 10 Juni 1892, Z. 6358 Stf., die Weiterverbreitung der Nr. 23 der Zeitschrift: „Cesky venkov" vom 4 Juni 1892, wegen des Artikels: „Po skutcich poznate je" nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Reichenberg hat mit dem Erkenntnisse vom 8 Juni 1892, Z. 4330 Stf., die Weiterverbreitung der Nr. 153 der Zeitschrift: „Deutsche Volkszeitung" vom 4 Juni 1892 wegen des Artikels: „Die Teufelsaustreibung", nach § 303 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Kuttenberg hat mit dem Erkenntnisse vom 7 Juni 1892, Z. 4273 Stf., die Weiterverbreitung des in Sachen der mit Verordnung des k. k. Justizministeriums vom 22 April 1892, Z. 68 R. G. Bl., verfügten Errichtung eines k. k. Berirksgerichtes im Markte Weckelsdorf verfaßten und hectographirten Petitionsentwurfes des Wenzel Sehnal, Zuckerfabriksdirectors in Becovar, nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Tabor hat mit dem Erkenntnisse vom 7 Juni 1892, Z. 4337 Stf., die Weiterverbreitung der hectographirten Druckschriften, und zwar: 1. des von Karl Fara herausgegebenen Aufrufes zur Fertigung einer an den Landesausschuß zu richtenden Petition wegen Errichtung des k. k. Bezirksgerichtes in Weckelsdorf, ddo. Kamenic, 4 Mai 1892, welche mit den Worten „Hluboka znepokojeni" beginnt und mit den Worten „dik vzdava" endigt; 2. einer an deu Landesausschuß wegen Erlassung der Justizministerial-Verordnung vom 22 April 1892, betreffend die Errichtung des k. k. Bezirksgerichtes in Weckelsdorf gerichteten Petition, beginnend mit den Worten „Narizeni" und endigend mit „racil predloziti" St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Troppau hat mit dem Erkenntnisse vom 7 Juni 1892, Z. 4500, die Weiterverbreitung der Nr. 309 der Zeitschrift: „Chicago'er Arbeiter-Zeitung" vom 2 Mai 1892 und der Flugschrift: „Proclamation an die Arbeiter der Vereinigten Staaten von Nordamerika ddo. Pittsburg, 16 October 1883", nach den §§ 300, 302, 491, 493 u. 494 a St. G. bzw. nach § 58 b u. c St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Troppau hat mit dem Erkenntnisse vom 7 Juni 1892, Z. 4500, die Weiterverbreitung der Nr. 22 der anarchistischen Zeitschrift: „Freiheit" ddo. New-York, 1 Juni 1892, und der Nr. 51 der „Fackel", Sonntagsblatt der Chicago'er Arbeiterzeitung vom 1 Mai 1892 nach den §§ 65 a, 222 b, d und 305 St. G., bzw. nach den §§ 300 u. 305 St. G. verboten.

Kuratele.

L. 10487 (4164 3—3)
Michał Blicharski z Dulib uznany został marnotrawcą i niewłasnowolnym.
Kuratorem ustanowiono Jędrzeja Blicharskiego z Dulib.
C. k. Sąd powiatowy.
Buczacz, dnia 30 czerwca 1892.

L. 10290 (4163 3—3)
Andrij Czwyl z Trybuchowiec uznany został marnotrawcą i niewłasnowolnym.
Kuratorem ustanowiono Pawła Marudiaka z Trybuchowiec.
C. k. Sąd powiatowy.
Buczacz, dnia 2 lipca 1892.

L. 2144 (4156 3—3)
Jędrzej Boboń młodszy z Gilowic uznany marnotrawcą.
Kuratorem ustanowiono Jędrzeja Bobonia starszego z Gilowic.
C. k. Sąd powiatowy.
Slemień, dnia 29 kwietnia 1892.

L. 9848 (4162 3—3)
Zacharko Litwinka z Petlikowiec nowych uznany marnotrawcą.
Kuratorem ustanowiony Józef Wiszniowski z Petlikowiec.
C. k. Sąd powiatowy.
Buczacz, dnia 30 czerwca 1892.

L. 11626 (4159 3—3)
Stefan Warynica ze Stroniatyna z powodu marnotrawstwa wzięty w kuratelę.
Kurator Michał Chomiak Stroniołynie.
C. k. Sąd pow. m. dl S. II.
Lwów, dnia 23 czerwca 1892.

L. 5438 (4185 3—3)
Uchwałą c. k. Sądu obwodowego w Tarnopolu z dnia 2 lipca 1892 l. 8391 uznany został Paweł Pulhuj z Grzymałowa za marnotrawcę.
Kuratorem ustanowiony został Gabryel Kucharski z Grzymałowa.
C. k. Sąd powiatowy.
Grzymałów, 13 lipca 1892.

L. 1697 (4210 1—3)
Stefana Demko gospodarza ze Smolina uznano marnotrawcą.
Kurator jego Hawryszko Kleban ze Smolina.
C. k. Sąd powiatowy.
Niemirów, 24 marca 1892.

L. 7847 (4255 1—3)
W miejsce Fryderyka Chrystyana ustanowiono Wacława Strzemeckiego ze Stryja kuratorem umysłowo chorej Antoniny Temple.
C. k. Sąd prwiatowy.
Stryj, dnia 23 maja 1892.

L. 4339 (4239 1—3)
Dla uznanej za marnotrawczynię Zofli z Gargasów Cieślakowej z Woli Skrzydlańskiej ustanowiono kuratorem Piotra Solarza gospodarza z tejże gminy.
C. k. Sąd powiatowy.
Mszana dolna 19 czerwca 1892.

L. 2924 (4240 1—3)
Stefan Cap z Rozborza okrągłego uznany został marnotrawcą.
Kuratorem dla niego ustanowiono Iwana Karczmarza tamże.
C. k. Sąd powiatowy.
Pruchnik, 15 kwietnia 1892.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 29918 (4190 2—3)

Obwieszczenie.

W skutek rozporządzenia Wys. ck. Ministerstwa handlu z dnia 28 czerwca 1892 l. 29799 podaje się do powszechnej wiadomości, że począwszy od 1 lipca b. r. można posyłać także i do Hiszpanii próbki towarowe do wagi 350 gramów.
Nadto zaprowadzone zostaną z dniem 1 sierpnia br. w miejsce dotychczasowych nowe opaski pocztowe z trwalszego papieru i o 15 ctm. szerokości. Jako cenę nowych tych opasek ustanawia się kwotę równającą się wartości wyciśniętego na nich pocztowego znaczka a mianowicie 2 ct. za sztukę i można je będzie nabyć także pojedyńczo
Od 1 sierpnia br. nie będą ani urzędy pocztowe ani też sprzedawcy znaczków pocztowych sprzedawać dotychczasowych opasek, jednakowoż używać ich można, gdyby się do tego czasu w prywatnem posiadaniu znajdowały, jeszcze tak długo, dopóki obecna typa markowa zmienioną nie zostanie.
Popsute opaski i to bez względu na to, czy one pochodzą ze starego lub nowego wydania wymienić ich można od 1 sierpnia br. za dopłatą 1 ct. w ck. urzędach pocztowych za nowe jeżeli nie będzie na nich śladu urzędowej manupulacyi.
C. k. Dyrekcya poczt i telegrafów.
Lwów, dnia 13 lipca 1892.

Kundmachung.

Im Grunde Erlasses des h. kk. Handels Ministeriums vom 28 Juni 1892 Zl. 29799 wird Nachstehendes zur allgemeinen Kenntnis gebracht. Vom 1 Juli d. J. angefangen können auch im Verkehre mit Spanien Waarenproben bis zum Gewichte vom 350 Gramm versendet werden.
Ferner werden vom 1 August d. J. angefangen an Stelle der gegenwärtig in Verwendung stehenden postämtlichen aufgelegten Streifbänder neue 15 Centimeter breite und aus widerstandsfähigerem Papier hergestellte Streifbänder in Verkehr gesetzt. Als Verkaufspreis für die neuen Streifbänder wird der Werthbetrag der eingeprägten Postmarke nämlich der Betrag von 2 kr. per Stück festgesetzt.
Zugleich wird bestimmt, dass dieselben auch in einzelnen Stücken verkauft werden dürfen. Die Postämter und Postwerthzeichenverschleisser dürfen vom 1 August d. J. an die gegenwärtigen Streifbänder nicht mehr verkaufen doch können die zu dieser Zeit allenfalls im Privatbesitze besindlichen Streifbänder auf fernerhin und insolange die gegenwärtige Markentype nicht geändert wird, verwendet werden und dass einzelne vom 1 August angefangen durch Versehen oder Zufall unbrauchbar gewordene Streifbänder, sowohl alter als neuer Auflage, wenn sie kein Merkmal einer postämtlichen Behandlung an sich tragen bei den kk. Postämtern gegen eine Gebühr von 1 kr. per Stück eingetauscht werden können.
K. k. Post- und Telegrafen-Direktion.
Lemberg, am 13 Juli 1892.

Оповѣщенє.

Въ наслѣдокъ розпорядженя выс. ц. к. Министерства торговлѣ зъ дня 28 Червня 1892 Ч. 29799 подає ся до загальной вѣдомости, що вôдъ 1 липня с. р. почавши можна посилати тоже до Испанїѣ прôбки товаровй до ваги 350 ґрамôвъ.
Окрôмъ сего заведенй зостають зъ днемъ 1. Серпня с. р. на мѣсце дотеперѣшныхъ новй опаски почтовй зъ бôльше тревалого паперу и о широкости 15 центиметрôвъ. Яко цѣну сыхъ новыхъ опасокъ постановляє ся квоту рôвнаючу ся вартости вытисненого на тимъ почтового значка а именно 2 кр. за штуку а можна буде нхъ набути тоже поодиноко.
Вôдъ 1 Серпня с. р. не будуть ани уряды почтовй анѣ также продавцѣ значкôвъ почтовыхъ спродавати дотеперѣшныхъ опасокъ, можна нхъ однакожь ужívати, еслибы ажь до сего часу въ приватнôмъ посѣданю знаходили, еще такъ довго, доки теперѣшна тыпа маркова не зостане змѣненою.
Зôпсованй опаски и що безъ взгляду на се, чи они походять зô старого або нового выданя вымѣнити можна вôдъ 1 Серпня слѣдуючого року за доплатою 1 кр. въ ц. к. урядахъ почтовыхъ на новй, если не буде на нихъ почтовои манѣпуляцїѣ.
Ц. к. Дирекцїя почть и телеграфôвъ.
Львôвъ, дня 13 липня 1892

L. 6255 (4248 2—3)
C. k. Sąd powiatowy w Haliczu w sprawie ustnej Mendla Gold przeciw Dawidowi Weitz i Szulowi Süssmann Gold o zniesienie wspólnictwa realności wyk. hip. nr. 78 ks. gr. gm. kat. Halicz objętej: ustanawia dla z życia i miejsca pobytu niewiadomego współpozwanego Szula Süssmanna Golda kuratorem ck. notaryusza dr. Przesmyckiego w Haliczu i do rozprawy termin na dzień 18 lipca 1892 wyznacza, zaś Szula Süssmana Golda wzywa, ażeby przed terminem kuratorowi informacyi udzielił lub innego pełnomocnika dla zastępstwa sądowi wskazał.
C. k. Sąd powiatowy.
Halicz, dnia 10 czerwca 1892.

L. 577 (4242 2—3)
Na trzecią zwyczajną z dniem 12 września 1892 o godz. 9 rano rozpoczynającą się kadencyę sądu przysięgłych w Sanoku, mianowanym został radca sądu krajowego Jan Towarnicki przewodniczącym, zaś ck. radcy sądu krajowego: Jan Staruszkiewicz, Roman Jamiński i dr. Edward Sumper jego zastępcami.
Z Prezydyum ck. sądu obwodowego.
Sanok, dnia 13 lipca 1892.

L. 9416 (4243 2—3)
C. k. Sąd obwodowy w Samborze ogłasza, że senat dyscyplinarny ck. najwyższego Trybunału w Wiedniu orzekł dnia 7 kwietnia 1892 l. 574 przeciw ck. notaryuszowi w Rożniatowie Maryanowi Minkusiewiczowi karę suspenzyi w urzędowaniu na przeciąg sześciu miesięcy.
Na czas trwania suspenzyi, która upływa dnia 22 grudnia 1892 zamianowano zastępcą kandydata notaryalnego Aleksandra Fedorowicza.
Z c. k. Sądu obwodowego.
Sambor, 12 lipca 1892.

L. 4419 (4252 2—3)
C. k. Sąd powiatowy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Salamona Reicha że Majer Zangen z Rozwadowa wniósł przeciw niemu pozew de pr, 1 lipca 1892 l. 4419 o zapłacenie kwoty 225 zł. że na pozew ten termin do rozprawy na dzień 4 sierpnia 1892 o 9 godzinie rano wyznaczono a dla niewiadomego z miejsca pobytu Salamona Reicha kuratora ad actum Schachnę Zangera ustanowiono.
Wzywa się zatem Salamona Reicha, aby środki ku jego obronie służące kuratorowi swemu wskazał lub innego pełnomocnika dla siebie ustanowił.
C. k. Sąd powiatowy.
Rozwadów, 1 lipca 1892.

L. 10998 4154 (3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Drohobyczu zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Lejbę Schafera i tegoż ewentualnych rzekomych spadkowych, że przeciw niemu Jochen Tran na dniu 15 kwietnia 1892 l. 10998 wniósł pozew o uznanie sumy 100 zł. za zgasłą i o wyeliminowanie takowej z tabeli kolokacyjnej i że do rozprawy termin na dzień 23 sierpnia 1892 o godzinie 9 rano wyznaczony i dla niego kuratorem adwokata dra Taubenfelda wyznaczonym został.

Wzywa go się zatem, ażeby na powyż oznaczonym terminie albo osobiście stanął, lub ustanowionemu kuratorowi środki do obrony udzielił, lub też innego zastępcę ustanowił.

Z. k. Sądu powiatowego.

Drohobycz, dnia 30 kwietnia 1892.

L. 7937 (3706 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Horodence ustanawia w sprawie egzekucyjnej Herscha Grünsteina, przeciw Boruchowi Kalmussowi i Samuelowi Neubergerowi o zapłacenie 150 zł. dla nieznanych z miejsca pobytu dłużników Borucha Kalmussa i Samuela Neubergera kuratorem adw. dr. Okuniewskiego w Horodence celem doręczenia uchwały z 31 marca 1892 l. 4779 dozwalającej przymusowej sprzedaży ruchomości dłużniczych.

C. k. sąd powiatowy.

Horodenka, 25 maja 1892.

L. 8554 (3750 3—3)

Kołomyjski sąd obwodowy ustanowił w sprawie wekslowej stowarzyszenia kredytowego dla rękodzieł i przemysłu w Kołomyi przeciw Dawidowi i Sarze Grumerom pto 20 zł. a. w. zpn. kuratorem dla niewiadomych z miejsca pobytu pozwanych Dawida Grumera i Sary Grumer adwokata dr. Zipsera ze substytucyą adw. dr. Rittigsteina i doręczył kuratorowi dr. Zipserowi nakaz zapłaty z 4 czerwca 1892 l. 7890 dla Dawida i Sary Grumerów przeznaczony.

Kołomyja 18 czerwca 1892.

L. 1269 (4160 3—3)

Jego Ekscelencya Prezydent c. k. sądu krajowego wyższego w Krakowie zamianował na III zwyczajną z dniem 1 września 1892 rozpocząć się mającą kadencyę sądu przysięgłych przy ck. sądzie obwod. w Jaśle, przewodniczącym Trybunału sądu przysięgłych prezydenta sądu obwodowego Adolfa Podwina, zaś zastępcami przewodniczącego radców sądu krajowego: Maurycego Gilewskiego, Edmunda Pareńskiego i Mateusza Wójcickiego.

Prezydyum ck. Sądu obwodowego.

Jasło, dnia 12 lipca 1892.

L. 4474 (3675 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Wieliczce zawiadamia nieobecnego z miejsca pobytu Dawida Soldingera, że dla niego ustanowiono kuratorem Franciszka Aywasa w Wieliczce, a to celem doręczenia temuż nakazu egzekucyjnego z dnia 30 maja 1892 l. 4474 w sprawie egzekucyjnej dr. Zygmunta Miczyńskiego przeciw Dawidowi Soldingerowi pto. 900 zł. i 1050 zł.

C. k. Sąd powiatowy.

Wieliczka, dnia 30 maja 1892

L. 26824 (4095 3—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza, iż w skutek prośby Stanisława hr. Żółtowskiego ustanawia dla Nata na Oberländera, z życia i miejsca pobytu niewiadomego, kuratorem adw. dr. Kulikowskiego, a tegoż zastępcą adw. dr. Czarnika, i wręczono mu nakaz zapłaty sumy wekslowej 1000 zł. zpn z dnia 18 czerwca 1892 do l. 26824.

C. k. Sąd krajowy.

Lwów, dnia 18 czerwca 1892.

L. 2712 (3668 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Baligrodzie ustanowił celem doręczenia rezolucyi tabularnej z dnia 14 listopada 1891 l. 6786 w sprawie zgłoszenia Tymka i Hani małż. Szwedyk prawa własności do części ciał hipot. lwh. 4, 20, 21, 64 i 81 gm. kat. Gorzanka objętych, dla niewiadomego z miejsca pobytu Tymka Szwedyka kuratorem Michała Chilińskiego z Gorzanki.

O czem się Tymka Szwedyka celem strzeżenia praw swych zawiadamia

C. k. Sąd powiatowy.

Baligród, 29 kwietnia 1892.

L. 14208 (4235 2—3)

Tarnowski sąd obwodowy zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomą Rebekę Stegmann, że w skutek wniesionej przez Józefa Hullesa prośby o wdrożenie postępowania konkursowego do jej majątku, ustanowiono dla niej kuratorem adw. dr. Ringelheima w myśl § 64 uk.

C. k. Sąd obwodowy.

Tarnów, 17 lipca 1892.

L. 13778 (2—3)

C. k. Sąd obwodowy podaje do publicznej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej powiatowej kasy chorych w Tarnowie pwko firmie Daverio & Schellermann w Boguniowicach koło Ciężkowic o 510 zł. 6 ct. dla niewiadomych z miejsca pobytu posiadaczy tejże firmy A. Daverio & A, Schellermann, ustanowił kuratorem dra Jana Steca a jego zastępcą dra Wiktora Szaucera i ustanowionemu kuratorowi doręczył uchwałę z dnia 10 czerwca 1892 l. 4782 dla firmy Daverio & Schellermann przeznaczoną.

C. k. Sąd obwodowy.

Tarnów, dnia 14 lipca 1892.

L. 1530 (4229 2—3)

Uwiadamia się niewiadomych z miejsca pobytu Jana i Eleonorę Koniecznych, iż w sporze drobiazgowym Chiela Kranza z Dembicy przeciw nim o 40 zł. wa., w którym termin do rozprawy na dzień 27 lipca 1892 o godzinie 9 rano wyznaczony został, kuratorem ich Leona Tułeckiego ustanowiono.

Wzywa się zatem pozwanych, aby na powyższym terminie sami stanęli lub potrzebnych informacyi kuratorowi lub jego zastępcy udzielili, gdyż inaczej sami sobie skutki swego zaniedbania przypiszą.

Brzostek, 30 maja 1892.

L. 8488 (4199 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Buczaczu zawiadamia nieznanych z miejsca pobytu Józefa i Franciszkę Munzgerów, że pod dniem 27 maja 1892 wniosła Ryfka Müller podanie o wykreślenie prenotacyi prawa zastawu dla kwoty 225 zł. m. k. wedle poz. 4 karty C. wyk. hip. 782 ks. gr. miasta Buczacza na rzecz Józefa i Franciszki Münzgerów uskutecznionej i że do przesłuchania stron wyznaczono termin na dzień 3 sierpnia 1892 o 9 godzinie przed południem.

Jest rzeczą Józefa i Franciszki Münzgerów ustanowionemu kuratorowi panu adw. dr. Reissowi udzielić informacyi lub innego zastępcę sobie obrać i sądowi o tem oznajmić, gdyż skutki zaniedbania sobie sami przypisać będą musieli.

C. k. Sąd powiatowy.

Buczacz, dnia 15 czerwca 1892.

L. 13825 (4194 2—3)

C. k. Sąd obwodowy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Efroima Kleinhändlera, że przeciw niemu na żądanie C G. Marchiniego wydano równocześnie nakaz zapłaty sumy wekslowej 150 zł. zpn i doręczono ustanowionemu dlań kuratorowi, adwokatowi tutejszemu dr. Kronhelmowi.

C. k. Sąd obwodowy.

Tarnów, dnia 14 lipca 1892.

L. 207 (4237 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w sprawie egzekucyjnej Towarzystwa zaliczkowego grybowskiego przeciw Maryannie Japowej pto 212 zł. 41 ct. zpn., mianuje dla niewiadomej z miejsca pobytu Maryanny Japowej kuratorem Jana Kantego Gwoździa, wójta z Kąśny dolnej, i o tem zawiadamia z uwagą, że w razie niezgłoszenia się jej przez wspomnianego kuratora zastępowaną będzie.

C. k. Sąd powiatowy.

Ciężkowice, 20 marca 1892.

L. 12026 (4245 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Drohobyczu zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Leiby Josefsberga, że Chaim Leib Werdinger przeciw niemu na dniu 28 kwietnia 1892 l. 12026 pozew o uznanie za zgasłe i wykreślenie praw dzierżawy w stanie biernym realności pod l. k. 42 stare, 37 nowe w Drohobyczu położonej zaintabulowanych wniósł, na który termin do rozprawy na dzień 23 sierpnia 1892 o godzinie 9 rano wyznaczony został, i że dla niego ustanowiony został adwokat dr. Taubenfeld za kuratora.

Wzywa się go zatem, ażeby kuratorowi środki do obrony udzielił, lub innego pełnomocnika ustanowił, lub też sam na terminie stanął.

Z c. k. sądu powiatowego.

Drohobycz, dnia 18 maja 1892.

L. 13318 (4195 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie ustanawia w sporze wekslowym powoda Józefa Brandesa o 100 zł. 35 ct. zpn., przeciwko pozwanej Felicyi Kanneugiesserowej, z miejsca pobytu niewiadomej, kuratorem adw. dr. Ringelheima, zastępcą tegoż adw. dr. Glasera i zawiadamia o tem niobecną tym edyktem.

C. k. Sąd obwodowy.

Tarnów, dnia 7 lipca 1892.

L. 3904 (4230 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Glinianach zawiadamia nieznanego z życia i miejsca pobytu Abrahama Chaima Mandla, że celem doręczenia uchwały z dnia 8 kwietnia 1891 l. 3343, którą akt licytacyi realności wykazem hipotecznym l. 150 gminy kat. Hanówka objętej do wiadomości sądu przyjęty został ustanawia dla niego kuratora ad actum w osobie Jakóba Rozena z Glinian.

Wzywa się zatem nieznanego z życia i miejsca pobytu Chaima Abrahama Mandla, aby ustanowionemu kuratorowi potrzebnej do obrony przez jego informacyę udzielił lub też innego pełnomocnika ustanowił.

C. k. Sąd powiatowy.

Gliniany, 17 maja 1892.

L. 4804 (4198 3—3)

Von dem kk. Kreisgerichte als Handelsgerichte in Neu Sandez wird über Ansuchen des Josef Jerusalem Kaufmann in Wien die Einleitung der Amortisirung des angeblich in Verlust gerateneu von Josef Techner an eigene Ordre ausgestellten von dem Bezogenen Leser Mahler in Neu Sandez acceptirten am 1 Mai 1892 bei A. Nebenzahl in Neu Sandez zahlbahren an den Gesuchsteller Josef Jerusalem girirten und Mangels Zahlung protestirten Wechsel de dato Audrychau 10 Feber 1892 lauteud auf 125 fl. bewilligt

Der gegenwärtige Inhaber dieses Wechsels wird daher aufgefordert diesen Wechsel so gewiss binen fünf und vierzig Tagen von dem letzten Einhaltungstermine dieses Edicts angerechnet dem Gerichte vorzulegen widrigens derselbe nach Verlauf obig r Frist über neuerliches Ausuchen des Amortisirungswerbers für amortisirt erklärt werden wurde.

Neu Sandez 4 Juni 1892.

L. 13489 (4197 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia niewiadomego z pobytu dr. Altha, że w sprawie egzekucyjnej Piotra Niewoli, przeciw Michalinie Wlyńskiej i spół. o wydzielenie kilku parcel z dóbr Janowice i przeprowadzenie egzekucyi mobilarnej o 141 zł. 80 ct., kurator adw dr. Mieczysław Gałecki, ze substytucyą adw. dr. Jana Steca, dla niego ustanowionym został

C k. Sąd obwodowy.

Tarnów, 14 lipca 1892.

L. 6188 (4172 3—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Rzeszowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Salomona Reicha, że na pozew firmy bankowej Matzner & Holzer w Rzeszowie deprs 12 lipca 1892 l. 6188 wydał u chwałą z dnia 14 lipca 1892 l. 6188 nakaz zapłaty resztującej sumy wekslowej 600 zł. zpn., doręczając takową ustanowionemu kuratorowi w osobie adwokata dr. Leckera Hermana, z substytucyą adwokata dr. Izydora Reinera

Wzywa się zatem Salomona Reicha, aby kuratorowi potrzebną do obrony informacyę udzielił, lub innego zastępcę zamianował i sądowi podał do wiadomości, ile że w razie przeciwnym niepomyślne skutki z zaniedbania wyniknąć mogące własnej winie przypisać musi.

Z Rady ck. sądu obwodowego.

Rzeszów, dnia 14 lipca 1892.

L. 29837 OBWIESZCZENIE. (4264 1—3)

C. k. Dyrekcya poczt i telegrafów w Pradze zarządziła, by od 18 lipca 1892 począwszy, wszelkie dla Pragi i przedmieść nadchodzące korespondencye celem szybszego doręczenia na dwie grupy rozdzielone były.

Do pierwszej grupy należą:

Praga Staremiasto I. dzielnica,
Praga Nowemiasto II. dzielnica i
Praga Józefów V. dzielnica:

zaś do drugiej grupy:

Praga mała strona III. dzielnica,
Praga Hradczyn IV. dzielnica,
Praga Wyszegrad VI. dzielnica i
Praga Hellesowitz-Bubna VII dzielnica:

oprócz tego, miejscowości:

Eule, Jessenitz obok Pragi, Karlin, Król. Winohrad, Koszir, Kré, Lieben, Pankratz Smichów miasto, Teynka, Niższy Brežan, Werszowiec, Zdyby i Ziżkow.

Z powodu powyższego zarządzenia zwraca się uwagę korespondującej publiczności w jej własnym interesie, że konieczną jest obecnie rzeczą, aby na korespondencyach wysyłanych do Pragi, oprócz miejsca przeznaczenia, podawano dokładny adres odbiercy a mianowicie dzielnicę, ulicę i liczbę domu.

Niestosujący się do obecnego ogłoszenia, musieliby sami sobie przypisać zwłokę w doręczeniu korespondencyi.

Lwów, dnia 12 lipca 1892.

KUNDMACHUNG.

Die k. k. Post und Telegraphen-Direction in Prag hat vom 18 Juli 1892 angefangen die Einrichtung getroffen, dass die für Prag und die Vororte eingehenden Korrespondenzen behufs Ermöglichung einer rascheren Bestellung in zwei Gruppen getheilt werden.

Zu der ersten Gruppen gehören;

Prag Altstadt I Stadtbezirk,
Prag Neustadt II. Stadtbezirk,
Prag Josefstadt V. Stadtbezirk, hingegen zur zweiten Gruppe:
Prag Kleinseite III. Stadtbezirk,
Prag Hradschin IV. Stadtbezirk,
Prag Vysehrad VI. Stadtbezirk und
Prag Holleschowitz-Bubna VII. Stadtbezirk,

dann die Postorte:

Eule, Jessenitz bei Prag, Karolinenthal. Kgl. Weinbergen, Koschir, Kré, Lieben, Pankratz, Smichów Stadt, Teynka, Unter-Brežan, Werschowitz, Zdiby und Ziżków.

Hievon geschieht die Verlautbarung mit dem Beifügen, dass es gegenwärtig vielmehr als je im Interesse des korespondirenden Publicums liegt, dass auf den nach Prag bestimmten Korespondenzen ausser dem Bestimmungsorte auch noch der Stadtbezirk, die Gasse und Hausnummer des Empfengers angesetz werden.

Partheien, welche angenau adressirte Korrespondenz nach Prag abfertigen, werden did Folgen einer Verzögerung in der Bestellung sich selber zuschreiben müsssen.

Lemberg, am 12 Juli 1892.

ОПОВѢЩЕНЄ.

Ц. к. Дирекціѧ почтъ и телеграфôвъ въ Празѣ зарѧдила, щобы ôдъ 18 липнѧ 1892 почавши, всѣ длѧ Праги и передмѣсць надходѧчû кореспонденціѣ въ цѣли скорîйшогоѿ доручена на двѣ групы розділенû были.

До першой групы належать:

Прага Старемѣсто I. часть,
Прага Новемѣсто II. часть и
Прага Iосифôвъ V. часть;

а до другои групы:

Прага мала сторона III. часть,
Прага Градчинъ IV. часть,
Прага Вишеградъ VI часть,
Прага Голешовичь-Будна VII. часть;

крôмѣ того мѣсцевости:

Єуле, Єсеніцъ коло Праги, Карлинъ, кр Винограде, Коширъ; Кроче, (Kré) Лібенъ, Панкрацъ. Смѣховъ мѣсто, Теинка, Низший Бжежанъ, Борешовіць, Здыбы и Жижкôвъ (Zižkow).

Зъ причины повысшого зарѧдженѧ звертаєсѧ оувагу кореспондуючои публичности въ власнôмъ еи интересѣ, що конечною есть тепер рѣчю, щоби на кореспонденціѧхъ высиланыхъ до Праги, крѣмѣ мѣсцѧ призначенѧ, подавано докладный адресъ приниматєлѧ а именно: часть мѣста, оулицю и число дому.

Не трымаючѣ сѧ сего оголошенѧ, мусѣлибы самѣ собѣ приписати проволоку въ доручуваню кореспонденцій.

Львôвъ, днѧ 12 липнѧ 1892.

L. 1300 (4268 1—3)

Jego Ekscellencya ck. Prezydent wyższego sądu krajowego we Lwowie zamianował dla trzeciej dnia 12 września 1892 o 9 godzinie rano rozpocząć się mającej kadencyi sądu przysięgłych przy tutejszym sądzie obwodowym przewodniczącym Prezydenta sądu obwodowego Walerego Bajewskiego a zastępcami przewodniczącego radców tutejszego sądu obwodowego Antoniego Dyduszyńskiego, Ludwika Słotwińskiego, Henryka Rappego, Tomasza Kolasińskiego, Jana Jakubowskiego, dr. Michała Stefkę, Karola Hanika i Leona Roszkiewicza.

Sambor, 18 lipca 1892.

L. 20528 (3662 1—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie zawiadamia, iż w skutek prośby Racheli Atlass zam. Nestel de praes. 27 stycznia 1891 l. 3420 dozwolił intabulacyi proszącej za właścicielkę 35/132 z 2/7 części sumy 7000 zł. m. k. w stanie biernym realności l. k. $148^{3}/_{4}$ we Lwowie na rzecz Jakóba Bauera zapisanych.

Powyższą uchwałę doręcza się z życia i miejsca pobytu niewiadomemu Jakóbowi Bauerowi do rąk równocześnie w osobie adwokata dra Horowitza z zastępstwem adw. dr. Löwensteina ustanowionego kuratora.

Wzywamy niniejszym edyktem Jakóba Bauera, aby w należytym czasie u ustanowionego kuratora, lub też w sądzie osobiście albo przez innego zastępcę się zgłosił i celem przestrzegania swoich praw stosownych środków użył, ile że z zaniechania wyniknąć mogące niekorzystne skutki sobie przypisze.

C. k. Sąd krajowy.

We Lwowie, 21 maja 1892.

L. 7500 (3753)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu ogłasza, iż dnia 27 maja 1892 zanotowano do rejestru handlowego przy firmie Stowarzyszenie bankowe dla handlu i przemysłu w Przemyślu Towarzystwo zarejestrowane z ograniczoną poręką, że na walnem zgromadzeniu na dniu 19 marca 1892 odbytem, członkami Dyrekcyi na rok 1892 p. p. Izrael Gans, Arko Dawid, Abraham Maneles, Chaim Grossmann, Izydor Grossfeld i Mojżesz Scheinbach, w Przemyślu zamieszkali, wybrani zostali.

Przemyśl, 4 czerwca 1892.

L. 12988 (4196 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie ustanawia w sporze powodów Józefa i Karoliny z Winklerów Trojackich o wykreślenie ewikcyi w poz. 1, 2, 3 karty C. majętności tabularn. Kameralne i Wiercieńszczyzna whl. 465 ks. dla dóbr tabul. intabulowanej, dla niewiadomej z życia i miejcca pobytu pozwanej Hipolity z Baranowskich Serwatowskiej, spadkobierczyni Stanisława Baranowskiego, kuratorem adw. dr. Bronisława Gałeckiego, zastępcą tegoż adw. dr. Juliusza Chodackiego, i zawiadamiamy o tem nieobecnego tym edyktem.

C. k. Sąd obwodowy.

Tarnów, dnia 7 lipca 1892.

Doniesienia prywatne.

Ogłoszenie. 868

W kancelaryi urzędu zastawniczego „Pii Montis“ kościoła ormiańskiego katedralnego Lwowskiego będą dnia 5 września 1892 z rana od 9 do 2 godziny z południa przez publiczną licytacyę sprzedawane złoto, srebro i klejnoty, zastawione a nie oprocentowane, w czasie od 16 maja do 15 lipca 1891 włącznie

Lwów, dnia 20 lipca 1892.

Ogłoszenie.

W piątek dnia 5 sierpnia 1892 odbędzie się w sali Wydziału Rady powiatowej o godzinie 11 przed południem

Nadzwyczajne

Walne Zgromadzenie

Towarzystwa zaliczkowego rolnego w Przemyślu

Porządek dzienny:

1. Zatwierdzenie kupna realności lk. 111 l. p. w Przemyślu.
2. Zatwierdzenie projektu sprzedaży części gruntów i ubocznych budynków z powyższej realności.
3. Wnioski członków.

Przemyśl, 15 lipca 1892.

Zygmunt Dembowski
Prezes Rady zawiadowczej.

Bolesław Jocz
sekretarz i członek Rady zawiadowczej. 869